

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Ramun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuski 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rekopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuski 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmujemy abonamenty i ogłoszeń.	Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 86-57. Lublinie, Ogrodowa 8. Czasy: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową mięsięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--	--	---	--

CENNIK OGŁOSZEŃ - za 1 m/m (1 lin - 70 m/m) na stronie tytułowej sz 1,00, w tekście sz 0,50, nekrologi do 100 m/m - sz. 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolitej sz 0,50, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitej sz 0,50, ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym sz 1,00 (1 lin - 50 m/m) sz 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym sz 1,00 (1 lin - 50 m/m) sz 0,50 (dla poszukujących pracy sz 0,10, matrymonjalne sz 0,20).

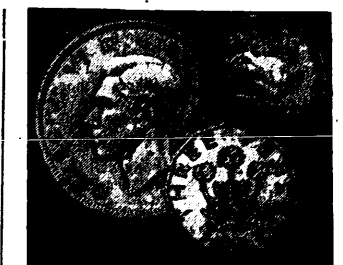
Kłopoty z terminem otwarcia wystawy paryskiej

PARYŻ. Sprawa daty otwarcia wystawy paryskiej jest już, jak wiadomo, przesądzoną w tym kierunku, że 2 maja wystawa napewno otwarta nie będzie. Ze względów bowiem protokularnych, obowiązujących w stosunku do przedstawicieli rządów zagranicznych, którzy będą zaproszeni do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia pod przewodnictwem prezydenta republiki francuskiej, ogłoszenie oficjalne daty otwarcia wystawy i zaproszenia muszą być wysłane na 21 dni przed terminem. Ponieważ zaś pozostaje do dn. 2 maja tylko 18 dni, więc dotrzymanie terminu już chociażby z tych względów jest niemożliwe.

Z kilkuset pawilonów, znajdujących się w budowie, tylko 4 pawilony, tj. pawilon Belgii, Marokka, Egiptu i pawilony prasy - zostały ukończone, ale i w tych pawilonach prace urządzenia wewnętrzne zostały dopiero rozpoczęte. W każdym razie w kołach kierowniczych wystawy i w kołach urzędowych czynione są wysiłki, aby nie odraczać otwarcia lub, aby odroczenie otwarcia wystawy było jak najmniej, przede wszystkim ze względu na uroczystości koronacyjne w Londynie.

Liczne dzienniki paryskie przytaczają dziś, że opóźnienie otwarcia wystawy w porównaniu z początkowo projektowanym terminem już zaczyna wywoływać bardzo poważne komplikacje. Pokoje są już zamawiane w hotelach przez cały szereg turystów z Ameryki i innych krajów. Wszystko to wytworza poważne trudności i komplikacje. Dzienniki podkreślają również, iż liczni turyści amerykańscy pozamawiali już oddawna miejsca na okrętach, przybywających do wy-

brzeży francuskich w początku maja. Cóż oni robić będą po przybyciu do Paryża, gdy wystawa będzie jeszcze nie otwarta? Cały szereg pawilonów zagranicznych, restauracji wystawowych i pawilonów francuskich zaangażowało już personel, mający pracować na wystawie, jak również orkiestry i liczni artyści. Terminy tego zaangażowania nie będą mogły być dotrzymane, co znów doprowadzić może do szeregu procesów.



Nowe monety angielskie z podobizną króla Jerzego VI.

Pogoda na sobotę

Przeważnie pochmurno i deszcze. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie, w górach możliwy - halny.

Przeciw inflacji kwes

WARSZAWA (tel. wł.) Ministerstwo skarbu wydało okólnik, mający na celu ukrojenie „inflacji” kwes na cele społeczne. Mianowicie: skłinek zakazuje przeprowadzania jakichkolwiek zbiorów przez urzędników skarbowych. Powinno to zarówno bezpośrednich zbiorów, jak i rozmaitych losów na loterie dobroczynne, naksy itp. W lokalach urzędowych zabroniono również przeprowadzania zbiorów przez wszystkie osoby, posiadające legitymacje władz administracyjnych. Również zabroniono urzędnikom skarbowym podpisywania w charakterze oficjalnym odczynów, nawołujących do składek. Nawet zbiórki wśród pracowników w urzędach na LOPP i t.p. cele nie mogą według okólnika przeprowadzać ani naczelnicy wydziałów ani kierownicy poszczególnych resortów. Za naruszenie zakazu tego grożą surowe kary dyscyplinarne.

Ameryka zbuduje flotę sowiecką
Nowa sensacyjna kaczka sowiecka

LONDYN. „Evening Standard” ujawnia jako rewelację, zamierzonej jakoby przez rząd sowiecki nowy plan zbrojeń morskich: Plan ten przewidywać ma budowę floty

wojennej, która dorównałaby flocie japońskiej. Sowiety zwrócić się już miały do Stanów Zjednoczonych o pomoc techniczną, albowiem firmy brytyjskie są do tego

stopnia zajęte brytyjskim programem dozbrojeniowym, że nie mogą przyjmować zamówień sowieckich.

Z Walnego Zgromadzenia Klubu Powstańców

Jednomyslny wybór Zarządu z adw. M. Chmielewskim na czele na dalsze 3 lata

Katowice, 17 kwietnia. W dniu wczorajszym odbyło się przy bardzo licznym udziale członków Walne Zgromadzenie Klubu Powstańców, organizacji b. dowódców powstań śląskich. W walnym zebraniu, któremu przewodniczył Prezes Klubu p. M. Chmielewski, uczestniczyli m. in. Marszałek Sejmu p. Karol Grzesik, Prezes Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich p. Rudolf Kornke, Starosta wyglenia, Szalinski i Mierzwa, Prezydent miasta p. Dr Kocur oraz wielu innych wybitnych uczestników powstań śląskich.

Pod koniec zebrania przybył serdecznie witany P. Wojewoda Dr Michał Grażyński. Sprawozdanie Zarządu złożył Prezes Klubu p. M. Chmielewski podkreślając, że Klub w okresie sprawozdawczym pragnął być ośrodkiem inicjatywy i dyskusji w zakresie problemów ogólnopolskich oraz placówką zbierania i opracowywania materiałów dotyczących historii śląskiego ruchu zbrojnego; tym głów-

nym zadaniem poświęcone były referaty wygłaszane na terenie Klubu Powstańców nie tylko przez członków Klubu, lecz także przez wybitne osobistości z poza Klubu.

Sprawozdanie sekretariatu i kasowe złożył skarbnik Zarządu Prezydent miasta Kocur, co czym po referacie Komisji Rewizyjnej uchwalono Zarządowi jednomyslnie absolutorium.

Ponieważ 3-letnia kadencja dotychczasowego Zarządu upełniła, przeprowadzono nowe wybory, w wyniku których jednogłośnie wybrano Zarząd w następującym składzie: prezes - adw. M. Chmielewski, wiceprezesi - Marszałek K. Grzesik i Senator R. Kornke, sekretarz i gospodarz - inspektor J. Jezorski, zastępca - Major Paluch, skarbnik - prezydent m. Kocur, zastępca - dr. Kujawski.

Po wyborach wygłosił p. S. Mastalerz oikawy referat pt.: Obrona Państwa jako nowy problem wiedzy.

Węgdu dziennika, flota japońska składa się obecnie z 9-ciu wielkich pancerników, 6-ciu opancerzonych krążowników, 34 krążowników, 4 lotniskowców, 97 kontrtorpedowców oraz 60 łodzi podwodnych, natomiast Sowiety, jak twierdzi „Evening Standard”, posiadają 4 stare pancerniki z 1911 r., 5 starych i dwa nowoczesne krążowniki oraz wiele kontrtorpedowców i łodzi podwodnych. Personel floty japońskiej wynosi przeszło 100 tys. ludzi, a floty sowieckiej około 23 tys. Według „Evening Standard”, Sowiety zamierzają rzekomo sroponiwo likwidować swą główną bazę morską w zatoce fińskiej, ponieważ w tej części Morza Bałtyckiego ruchy floty sowieckiej są skropowane i jest ona w stałym niebezpieczeństwie, ze strony łodzi podwodnych i min. Nowa baza ma być wybudowana w Murmańsku. Morze jest tam stosunkowo ciepłe pod wpływem Golfstromu i nigdy nie zamarza. Obecnie arktyczna baza sowiecka znajduje się w Aleksandrowsku, niedaleko Murmańska. W czeki-tej, króra również nigdy nie zamarza, według „Evening Standard”, stacjonowanych jest 25 torpedowców i 15 łodzi podwodnych. Strategiczna wartość tych portów dla Sowietów, podkreśla gazeta, znacznie wzrosła od czasu otwarcia Kanalu Stalina w r. 1933, który połączył Bałtyk z Oceanem arktycznym. Gdy rozszerzony będzie kanał, łączący jezioro Onegę z Nową, umożliwiony będzie przejazd krążowników z Bałtyku do Oceanu Arktycznego. Obecnie organizowany ma być szlak, wodzący na Daleki Wchód. Wzdłuż tego szlaku wzniesione zostały rzekomo liczne radiostacje, stacje meteorologiczne i porty u ujścia wielkich rzek syberyjskich. Gazeta twierdzi, że Sowiety mają obecnie planować budowę nowej linii kolejowej, łączącej Murmańsk z koleją transsyberyjską.

Rzym nadal przeciwny anchlussowi i Habsburgom

RZYM. W Burgenlandzie wygłosił mowę kanclerz Schuschnigg, zwrócić do „frontu patriotycznego” w której zwracając uwagę słowa, wyrażające alternatywę albo Anschluss, albo powrót do monarchii. „Tribuna” rzymska twierdzi, że jest to stanowisko najzupełniej słuszne. Postawienie sprawy Anschlussu stworzyłoby doniosłe zagadnienie międzynarodowe, ponieważ projekt wchłonięcia Austrii przez Rzeszę niemiecką zmierzałby do wytworzenia nowego stanu Rzeczy w Europie, wobec którego państwa sąsiednie nie mogłyby zachować się biernie. Natomiast kwestia u-

stroju państwowego Austrii jest zagadnieniem, obchodzącym naród austriacki, które zależy od jego suwerennej polityki, wiążąc się z niepojętą dęglnością państwa. Jednakowoż nie sposób nie zauważyć, że problem ten posiada refleksy międzynarodowe. Nikt oczywiście nie może za bronić Austrii dokonania swobodnego wyboru pomiędzy taką lub inną formą państwową, ale względy natury politycznej doradzają brać pod uwagę nastroje innych państw.

Z kolei „Tribuna” pisze, że szybki powrót do monarchii nie tylko nie ułatwiły w niczym Austrii wydotkania się z obecnych po-

ważnych trudności, ale przeciwnie naraziłyby Austrię na komplikacje wewnętrzne i zewnętrzne. W konsekwencji dziennik doradza Austrii, aby naśladowała Węgry, które nie wyrzekają się swoich rewindykacji, nie wysuwają ich jednak w sposób zbyt gwałtowny, wiedząc, że pociąg mogłyby pociągnąć za sobą następstwą wręcz przeciwnie od zamierzonych. Nie wątpimy, konkluduje „Tribuna”, że Austria da również dowód zmysłu realistycznego i przekona się, że kwestia restauracji monarchii nie jest aktualna.

WYPŁATA ZAMROŻONYCH NALEŻNOŚCI NIEMIECKICH
WARSZAWA (tel. wł.) Polski Instytut Ros rachunkowy, przystąpił do wypłat wierzycielom polskim należności zamrożonych w Niemczech. Wypłaty te dokonywane są natychmiast po wpłaceniu przez dłużnika niemieckiego należności na rachunek klearingowy Polskiego Instytutu. Rozrachunkowego w Berlinie.

Nie czas jeszcze na pośrednictwo w Hiszpanii

LONDYN. Myśl o pośrednictwie pomiędzy dwiema wrogimi stronami w Hiszpanii, o której wspomniano w swym przemówieniu w Izbie Gmin. Winston Churchill, była według **Hawana** z punktu widzenia komunistów w bieżącej chwili nieaktualna. Przewidywano jednak, że podobna interwencja bez względu na formę, jaką przybierze, była by w obecnej chwili przedwczesna i że należy czekać na pomyślniejsze okoliczności. Wskazywał jednak na to, że czynności ze strony neutralnej, powinny być poprzedzone przez rozjem. Obecnie w kuluarach Izby Gmin przeważa pogląd, iż należy czekać na wyniki wprowadzenia w życie planu kontroli. Prawdopodobnie wszelkiej (?) obecnej ingerencji przyniesie niewątpliwie pierwsze objawy odprężenia. Jeżeli ta hipoteza potwierdzi się, możliwym będzie zastanowienie się nad perspektywami pojednania.

SEVILLA. Generał Queipo de Llano w swym przemówieniu przez radio oznajmił, iż na wszystkich frontach w czwartek panowało minimalne ożywienie. Wieczorem odparto atak przelotowy na odcinku Sierra Grana. Zdobyto liczny materiał wojenny. Na froncie północnym doszło jedynie do drobnych utarczek: pod Robledo do Chavela, odpartych z łatwością.

MADRYT. Komitet obrony stolicy komunikuje: Na wszystkich odcinkach frontu ma-

dryckiego panował względny spokój. Samoloty rządowe nawiązały dość żywiołową działalność i dokonały skutecznych lotów bombardujacych.

Artyleria powstańcza ostrzeliwała Madryt. Jest kilka ofiar wśród ludności cywilnej. Na linie rządowe przeszło kilkunastu bezstrzelnych z armii powstańczej.

Kupieństwo chrześcijańskie współpracuje z Komisją kontroli cen

WARSZAWA. W związku z akcją prowadzoną przez sferę rządową w kierunku zwalczania spekulacji i gospodarzo niezadowolonej z wyższości cen, zarząd główny Centralnego Związku Detalicznego Kupieństwa Chrześcijańskiego R. P. powziął uchwałę, zgłaszając imieniem reprezentowanego przez siebie Detalicznego Kupieństwa Chrze-

ścijańskiego gotowość ściślejszej współpracy z rządową Komisją kontroli cen. Jednocześnie zarząd wzywa kupieństwo chrześcijańskie do przestrzegania wszelkich zarządzeń w sprawie utrzymywania odpowiedniego poziomu cen i przeciwdziałaniu się w miarę swych możliwości niezasadnionej gospodarzo ich zwyzce.

Inspekcja Wielkopolski przez P. Premiera

WARSZAWA. Dnia 15 kwietnia br. Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławojski Kozłowski w towarzystwie Wojewody Artura Maruszewskiego przeprowadził inspekcję na terenie m. Poznania oraz pow. poznańskiego, sremskiego, średzkiego, wrzesińskiego, gnieźnieńskiego, mogileńskiego, inowrocławskiego i bydgoskiego w woj. poznańskim. Inspekcja była poświęcona zbadaniu w

poszczególnych miejscowościach rozmiarów wzrostu zatrudnienia. Przebieg całej inspekcji stwierdził znaczną poprawę stanu zatrudnienia bezrobotnych na robotach publicznych w stosunku do roku ubiegłego. W mies. kwietniu br. bowiem na terenie całego województwa jest zatrudnionych 16,287 osób, podczas gdy w roku ubiegłym w tym samym okresie pracowało tylko 8,012.

Z komisji administracyjno-samorządowej Sejmu Si.

KATOWICE. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji administracyjno-samorządowej Sejmu Śląskiego. Obradowano nad rozdziałami dot. urzędników gminnych, kontroli wewnętrznej w gminach miejskich nadzoru państwowego gmin urodzinkowych o charakterze użyteczności publicznej, nad postanowieniami przejściowymi i końcowymi. Komisja uchwaliła w ten sposób całą ustawę o gminach wiejskich w drugim czytaniu, czyniąc przy poszczególnych artykułach wzmianki, z wyjątkiem rozdziałów niektóre zmiany, a mianowicie m. in.:

Art. 81 projektu przewidywał powołanie i zwalnianie sekretarza gminnego przez wójta po zatwierdzeniu decyzji przez starostę powiatowego, który miał zasięgać uprzednio opinii wydziału powiatowego. Komisja ustaliła, że sekretarza gminnego powołuje i zwalnia wójt po wysłuchaniu zarządu gminnego i po zatwierdzeniu decyzji przez starostę powiatowego. Chodzi mianowicie o to, aby sekretarza gminnego związać również z radą gminną, a nie tylko ze starostą.

Art. 110 przewiduje przeniesienie okręgów urzędowych i w związku z tym powstało pytanie, na kogo należy przenieść ciężar placenia emerytur o. naczelnikom urzędów okręgowych. Gminy stanowią takiego ciężaru ponosić nie mogą, pozostałyby więc nobl. wydział powiatowy. Ci naczelnicy urzędów okręgowych, którzy byli mianowani na stałe przez gminy, objęci są art. 113. natomiast jest kwestia co do tych, którzy nie są urzędnikami komunalnymi; ich prawa należy w jakiś sposób unormować.

Sprawę unormowania praw emerytalnych naczelników urzędów okręgowych omówił dosyć szeroko p. poseł Dziuba, stwierdzając, że nie wszyscy naczelnicy — poza tymi, którzy mają zabezpieczone prawa emerytalne w gminie — są ubezpieczeni w ZUPiE, a nawet ci, którzy są ubezpieczeni — nie będą mogli otrzymać emerytur z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ są oni jeszcze zdolni do pracy.

Tych ludzi nie można zostawić bez zaopatrzenia i dlatego musi się znaleźć jakieś wyjście. Sprawę tę oddałoby Komisja do trzeciego czytania do uwzględnienia przy art. 113. Uregulowanie zaopatrzenia ma nastąpić w ten sposób, że o ile ci naczelnicy urzędów okręgowych nie zostają przyjęci do gmin, wówczas ewentualnie emerytura będzie placić skądś.

Następne posiedzenie Komisji, na którym odbędzie się trzecie czytanie projektu ustawy o gminach wiejskich, odbędzie się około 10 maja.

Dalsze okręgi ZZZ zrywają z centralą w Warszawie

BRZEŃSK n. B. Okręg poleski ZZZ od dłuższego już czasu był terenem fermentów, wywołanych uchwałami kongresu ZZZ, dotyczącymi ustosunkowania się tej organizacji do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Okręg poleski ZZZ powziął na zebraniu zarządu uchwałę, polecającą „stanowisko ostatniego kongresu w Warszawie, oraz postanowił opuścić centralę ZZZ i utworzyć lokalną organizację zawodową na Polesiu, skupiającą się

jednocześnie w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego.

WŁOCŁAWEK. Rada Okręgowa ZZZ we Włocławku uchwaliła przystąpić do OZN, uznając, że „tylko działanie w myśl wskazań deklaracji może doprowadzić do uregulowania należytego stosunku pomiędzy „pracownikami i pracodawcami i doprowadzić do rezultata do stałego i trwałego polepszenia bytu warstwy pracującej”. Uchwałę radę powzięły poszczególne związki ZZZ we Włocławku.

Fabrykowi fałszywe pieniądze — w więzieniu litewskim

KRÓLEWIEC. Z Kowna donoszą: W więzieniu litewskim w Bajorach odsiadywał karę kowal Kurpsis, który od czasu do czasu zatrudniony był w kuźni więziennej. Po porozumieniu się z innymi więźniami utworzył on w kuźni więziennej fabrykę

fałszywych pieniędzy i zaczął wyrabiać monety 1, 2 i 5-litowe. Fabryka prosperowała dość dobrze i tylko dzięki przypadkowi została odkryta. Kurpsis, który w krótkim czasie miał już opuścić więzienie, został zasądzony obecnie na 2 lata więzienia.

Czesi mają sposobność wykazania dobrej woli

MOR. OSTRAWA. „Dziennik Polski” zamieszcza artykuł w sprawie parafii katolickiej w Łąkach nad Olzą na Śląsku Cieszyńskim, gdzie wbrew woli ludności polskiej mianowano proboszczem czeskiego

księdza Jurosa. Wskutek sprzeciwu parafian, ks. Juros zmuszony był zrezygnować z probostwa. Administratorem parafii mianowano wówczas ks. Kurowskiego, Polaka. Jednakowoż urząd krajowy w Bernie nie zatwierdził ks. Kurowskiego na stanowisku proboszcza, lecz rozpiął ponowny konkurs.

„Dziennik Polski” uważa sprawę tę za wskaznik, czy władze czeskie posiadają szczerą wolę spełnienia polskich postulatów w myśl przyrzeczeń premiera czesostowackiego dr. Hołdy.

NOWY BURMISTRZ CIESZYNA

CIESZYN. Wczoraj wieczorem na posiedzeniu wydziału gminnego, dokonano wyboru nowego burmistrza w miejsce zmarłego niedawno ś. p. Władysława Michejdy. Burmistrem wybrany został jednogłośnie drugi wiceburmistrz Rudolf Hal-

Za spokój duszy
S. p. Romana Korwin-Kossakowskiego
jako pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się
nabożeństwo żałobne
w kościele par. w Wile w niedzielę dnia
18 kwietnia 1937 r. o godz. 10.
Eugenia Korwin-Kossakowiczka Głębce „Kossowa”

Walny Zjazd Związku Dziennikarzy R. P.

WARSZAWA (tel. wł.) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie doroczny zjazd Walny Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej w którym udział wezmą delegaci 11 syndykatów dziennikarzy z całej Polski, wchodzących w skład Związku. Porządek obrad przewiduje sprawozdanie władz związkowych oraz referat i dyskusję na temat aktualnych zagadnień dziennikarstwa. Rząd i Premlera Sławojski Składowskiego, który w zjeździe nie może wziąć udziału, będzie reprezentował Minister Opieki Społecznej p. Marjan Zydzdam Kościółkowski

Polsko-węgierskie rokowania handlowe

WARSZAWA (tel. wł.) W najbliższym czasie przewidziane jest podjęcie rokowań handlowych polsko - węgierskich które miałyby prowadzić do zawarcia nowej umowy kontyngentowej. Przede wszystkim chodzi w rokowaniach o rozszerzenie obopolnie wymiany towarowej między Polską a Węgrami. Ze strony polskiej w pierwszym rzędzie wchodzić miałyby w rachubę wyroby przemysłowe oraz me-

Nowy Kutiepów?

BEJRUT Tajemnicze zniknięcie b. plk. car skiej armii Karpińskiego dotychczas nie zostało wyjaśnione. Przypuszczenie samobójstwa upadło wobec niezalezienia zwłok. Obecnie mówi się że pułkownika uprowadził jego przeciwnicy polityczni, t. zn. bolszewicy. Ostatnio ukazała się wiadomość że w noc, kiedy zniknął tajemniczo plk. Karpiński, przy brzożach jblańskich zauważono handlowy statek sowiecki. Wypadek plk. Karpińskiego porównują do zniknięcia gen. Kutiepowa

Bunt na okręcie

HAWANA (KUBA) Statek angielski „Lacken” byt znajdujący się obecnie na wysokości Santago donosił, że na pełnym morzu wybuchł bunt wśród załogi. Bunt oparowano. Jeden marynarz jest zabity, 5 rannych wielu buntowników zakuto w kajdany

REZERWAT POBOJOWISKA POD KRZYWOPŁOTAMI

WARSZAWA. W dniu 14 bm. odbyło się w biurze gabinetu wojskowego Prezydenta R. P. zebranie komitetu celem utworzenia rezerwu historycznego pobojuwiska pod Krzywopłotami. Postawiono wykonać część terenu walki na którym się znajdują okopy oddziałów legionowych, dokonasz uporzadkowania kładcy. cmentarza i grobów poległych legionistów. Pomoc do budowy szkoły powszechnej oraz budowy drogi dla udostępnienia zwiedzania pałmki historycznej, nadto wydać przewodnik po pobojuwisku

NIE BĘDĄ WZNOWIONE WYKŁADY

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy, wykłady i ćwiczenia na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego z dniem 20 bm. nie będą wznowione.

TO JEST SIĘ!

SAN PEDRO (Kalifornia). Wczoraj rano wypłynęło 139 jednostek wojennej floty Stanów Zjednoczonych pod dowództwem admirała Artura Hepburna na 10-tygodniowe manewry na Oceanie Spokojnym. W manewrach bierze udział 40 tys. ludzi i 474 samoloty.

Setki domów pastwą pożaru

BUKARESZT. Pożar, który wybuchł w składach benzyny w Comrad w Besarabii, szaleje w dalszym ciągu. Plomienie zniszczyły setki domów mieszkalnych oraz składy z pszenicą. Straty przewyższają 30 milionów lei. Pomimo udziału w akcji ratunkowej wszystkich okolicznych oddziałów straży ogniowej, nie zdołano zlokalizować pożaru. W zgłiszczach znaleziono 8 zwłok ofiar pożaru, w tej liczbie dwojga dzieci,

Oszukańcza szajka emigracyjna na terenie Brazylii

WARSZAWA. (tel. wł.) Inspektorat emigracyjny otrzymał ostatnio szereg nowych meldunków o ujawnieniu sfer oszukańczych na uboższych z Polski do Fundacji Ameryki, a szczególnie do Brazylii i Paragwaju. Emigranci wzywani bywają do odległych okolic pod pozorem sprzedaży gruntów i tam są obrabowywani, a nawet mordowani. Departament emigracyjny

stanu Sao Paulo w Brazylii ostrzegł polskie władze emigracyjne przed agentami towarzystwa Societad Paulista Emigracao. Spółka ta, która znajduje się obecnie w stanie likwidacji, werbuje, jak się okazało, emigrantów do Brazylii, od których wyludza następnie większe kwoty. Pośrednikiem tej firmy na terenie Polski jest dr Babow, który działa przede wszystkim na

Wojny. Na skutek meldunku władz brazylijskich dr Babow oraz inni oszuści emigracyjni wpadli na inny pomysł jeszcze, a mianowicie w pismach, wydawanych przez kolonie polskie we Francji zapowiadają bezpłatne przewożenie emigrantów do Brazylii. Inspektorat emigracyjny ostrzega przed tymi ogłoszeniami, gdyż kryje się za nimi nowa sfera oszukańcza.

Pod światło

„Ziemia niemiecka pod polskim władaniem”

Znana i bogata niemiecka spółka wydawnicza Volkgen Klasing — Lipak puściła w świat w r. 1936 nowe wydanie tzw. Wielkiego Atlasu Putzgera. M. in. niezmiernie interesującymi mapkami szczególne zainteresowanie budzi wycinek kartograficzny Pomorza, obejmujący lewy i prawy brzeg Wisły a więc część terytorium Polski i część terytorium Prus Wschodnich. Na części polskiej Pomorza widnieją niestylizowane w treści czerwony nadruk: „Deutsches Land unter polnischen Herrschaft” („Niemiecka ziemia pod polskim władaniem”).

W omawianym Atlasie Putzgera znajdującego się jeszcze inny dokument niemieckich apetytów.

Druga mapa ma ilustrować tzw. niemiecki „Sprachboden”, tzn. zasięg terytorialny języka niemieckiego, oraz tzw. niemiecki „Kulturboden”, tzn. obszary, które Niemcy uważają za niemieckie ze względu na ich wieloletnie podleganie wpływowi kultury niemieckiej. Do niemieckiego „Sprachboden” zalicza Atlas Putzgera — poza Rzeczcią: całą Austrię, część Szwajcarii, prawie całą Alzację i Lotaryngię, Luksemburgię, części północnych Włoch, dużą część Czechosłowacji, Kłajpedę i wreszcie większość obszaru Wielkopolski i Pomorza. Do niemieckiego „Kulturboden” zalicza wspomniany Atlas: „resztki” Wielkopolski i Pomorza, Łotwę, znaczny obszar Czechosłowacji, pewne tereny Węgier, Jugosławii i Szwajcarii, resztki Austrii i Lotaryngii, całą północną Belgię, całą — bez reszty — Holandię i Szezwik Północny.

Omdwójne mapki znajdujemy w Atlasie, który jest w powszechnym użytku szkół niemieckich zarówno w Niemczech, jak i w Polsce. Te dwa dokumenty rewizjonizmu niemieckiego są charakterystyczne z dwu względów:

Po pierwsze dlatego, że ukazały się w 3 roku obowiązywania polsko-niemieckiego państwa a niegdyż, po drugie cytowanego wydawnictwa o wysokim poziomie naukowym, gruntownym i fachowo opracowywanego nie można w żaden sposób porównywać z ołówkowymi poprawkami kartograficznymi, jakichś domorosłego geografą spośród społeczeństwa, np. gruzdząckiego.

Dokumenty z Atlasu Putzgera trzeba zatem liczyć i ważyć inaczej. Tak by się przynajmniej mogło wydawać. Tymczasem jest

Co Wy na to?

Mydło a wódka

Minister opieki społecznej, jako szef służby zdrowia w Państwie, wydał szereg bardzo pożytecznych zarządzeń mających na celu polepszenie warunków sanitarnych i zdrowotnych kraju. Te dwie grupy warunków pozostają oczywiście w ścisłej, wzajemnej zależności. Wiele zrobiono pod tym względem w miastach, znacznie gorzej jest po wsiach — powiada „Dziennik Poznański”.

Na terenie gmin wiejskich opracowywane są plany dotyczące budowy łaźni na wsi.

Aby się przekonać, na jak niskim poziomie znajduje się higiena na wsi, wystarczy porównać produkcję i zużycie mydła oraz konsumpcję alkoholu i tytoniu. W r. ub. wyprodukowano mydła: zwykłego 29.000 ton, wartości 81 mln. zł, toaletowego 1900 ton, wartości 6,4 mln. zł, czyli na jednego mieszkańca przypada za 90 gr mydła zwykłego i za nie całe 19 gr mydła toaletowego, podczas gdy na jedną osobę przypada 1,02 litra alkoholu, wartości około 6 zł i tytoniu za 19,6 zł. Spożycie alkoholu, piwa i tytoniu osiągnęło kwotę prawie 30 zł na osobę rocznie, przy produkcji mydła o wartości za ludnie 1,09 zł na osobę.

Po co przytaczamy te cyfry? Otóż są one najlepszym dowodem, że akcja rządowa wozostanie bez oddźwięku, jeżeli całe społeczeństwo nie nauczy się racjonalnie hierarchizować potrzeby, jeżeli na wsi nie zrozumieją, że jednak trzeba więcej dbać o mydło niż o wódkę.

Powiesiła się na sznurowadle

JAROCIN. Żona pracownika kolejowego Mariana Laszka, cierpiąc od dłuż. ego czasu na rozstrój nerwowy, popadła w ubiegły piątek samobójstwo, wieszając się na klaniec łaźni od spyalini, założywszy sobie na szyję pętlę ze sznurowadła.

Denatka ubrała się przed śmiercią w ciemne suknie oraz napisała kartkę pożegnania do męża.

inaczej. Przeciwno przemysłowym dokumentom rewizjonizmu niemieckiego mało kto się oburza, nikt nie interesuje, a tymczasem dzieci niemieckie wraстая po tej i tamtej stronie naszej zachodniej granicy w świętym przekonaniu, że trzeba będzie chyba kiedyś oswohabzać „niemiecką ziemię z pod polskiego władania”.

Niepowodzenie zabiegów niemieckich wobec Belgii

(Korespondencja własna „Polski Zachodnief”)

Berlin, 14 kwietnia.

Mała Belgia od dłuższego czasu skupia w swoich rękach nader ważne nici. Locarno — układ anglo-belgijsko-francuski — wreszcie zaproponowana van Zeelandowi misja opracowania gospodarczej pacyfikacji Europy: te trzy sprawy dowodzą najlepiej, że MIEDZYNARODOWA POZYCJA BELGII JEST SZCZEGÓLNIIE WYSOKO NOTOWANA W CZASACH OSTATNIICH.

Wysiłki niemieckie, ażeby Belgię przesuwać na tory zupełnej neutralności w duchu szwajcarskim, spaliły na panewce. Jak wiadomo Berlin chciał, ażeby Belgia otrzymała gwarancję swoich sąsiadów, ale aby nie posiadała sama żadnych zobowiązań na wypadek konfliktu Terytorium Belgii winno być neutralne jak szwajcarskie; gdyby rozpoztała się jakaś zawierucha, Belgia nie może służyć żadnemu z państw jako teren przemarzu. A zatem zobowiązania wobec Ligi Narodów, jakie na Belgię ciąży, winne być odrzucone. Anglia i Francja nie mogą posługiwać się bazami lotniczymi Belgii dla swoich celów. Jak ktoś powiedział, Berlin nie chce dopuścić do rewanzu Francji i Anglii za rok 1914.

Berlin zatem zaproponował nieoficjalnie Brukseli, że zawrze z nią chętnie pakt o nieagresji i zagwarantuje jej neutralność. Oferta ta nie została złożona oficjalnie w Brukseli, a poza tym — Belgia przemilczala ją. Berliński PAT puścił wprawdzie w świat depeszę, że rząd berliński chce mieć jeszcze gwarancję niemiecką przed wyborem: z dnia 12 kwietnia, ale okazuje się, że nie tylko tak się nie stało, ale co więcej że PROPOZYCJA NIEMIECKA OD POCZĄTKU NIE POSIADAŁA SZANS POWODZENIA.

Belgia nauczona doświadczeniem z r. 1914 szuka szerszej bazy. Berliński PAT, lansując taką wiadomość, dowiódł, że nie orientuje się w sytuacji.

Pożyczki siewne

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Katowicach uruchomił w bieżącym roku dla drobnych gospodarstw rolnych, poszkodowanych przez szeszloroczne klęski, ulgowo oprocentowane wiosenne kredyty, czyli tak zwane „pożyczki siewne”.

Kredyty te udzielane będą na okres 9 miesięcy do 1 roku przy oprocentowaniu 3% w stosunku rocznym pod zabezpieczenie wekslowe z zyrami majątkowo odpowiedzialnych ręczyeli. Z kredytów tych korzystać będą mogli rolnicy, którzy wykazają się poświadczeniem Urzędu Gminnego co do rodzaju i rozmiarów poniesionych przez nich w zeszłym roku klęsk — na zasiewach względnie zbiorach.

Głośna likwidacja i cicha rozbudowa niemieckiej prasy w Polsce

Równoległe z dokonana lub mająca nastąpić likwidacja niektórych niemieckich organów prasowych w Polsce — dokonywuje się konsolidacja pozostałej prasy niemieckiej. I tak „Culmer Zeitung”, wychodzący w Chelmie, od chwili założenia t.j. od 89 lat tylko 3 razy na tydzień, od 1. IV. tj. od chwili likwidacji „Pommereiler Tageblatt” wychodzi jako dziennik.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN „PORT”

WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr. 69.

PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEN OGNIOWY • KRADZIEŻOWY • TRANSPORTOWY ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ • NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW • AUTOCASCO • MASZYNOWY I GRADOWY

ODDZIAŁ: KATOWICE, ULICA FRANCUSKA NR 1

Na ruzie zatem zamiast rozmów Berlin — Bruksela, są dalej na tapecie rozmowy między trzema państwami Zachodu i trzeba się spodziewać już niebawem deklaracji, czy też wymiany not między Brukselą, Londynem a Paryżem. Min. Eden zjawi się z końcem miesiąca w Brukseli, ażeby rozbudować współpracę między dwoma państwami.

NIE SĄ TO OZNAKI DLA BERLINA POMYSŁNE.

W min. Edenie widzi się tutaj „głównego wroga” Niemiec w Anglii, polityka, który pod pozorami wielkiej gładkości potrafi być nader nieprzyjemny w akcji. Rozmowy w Brukseli mogą przyczynić się do dalszego izolowania Rzeszy, zarówno w dziedzinie politycznej jak gospodarczej.

O te drugie sprawy troszczy się minister Schacht, który zawiata właśnie do Brukseli. Przybył on dnia 13 kwietnia wbrew ludzkim przesądom co do trzynastki.

NIC DOBREGO NIE WRÓŻY MIN. SCHACHTOWI OWA TRZYNASTKA.

Jeżeli chodzi o sprawy jakiejś światowej konferencji gospodarczej, to wydaje się, że konferencja taka nie urodzi się szybko. Cóż zresztą Niemcy mogą ofiarować światu — w porównaniu z potentami złota, jak Anglia, USA czy Holandia?

SZANSE NIEMIECKIEGO CLEARINGU SŁABNĄ CORAZ BARDZIEJ, BRAKI SUROWCÓW STAJĄ SIĘ ALARMUJĄCE.

Nie jest przesadnie doniesienie, iż brak stali coraz silniej odbija się na produkcji niemieckiej. Ceny surowca gonią w górę a brytyjskie zbrojenia jeszcze silniej podbijają te ceny.

CORAZ MNIEJ POWIETRZA W PŁUCACH GOSPODARKI NIEMIECKIEJ.

Surowa czterolatka dusi coraz bardziej cały organizm gospodarczy niemiecki. Czy uda się ta próba? Czy wytrzyma ją skomplikowany gmach niemieckiego przemysłu?

W nastroju zatem rosnącego niepokoju bada min. Schacht rytm Brukseli. Czy przyzwycie co pomyslnego — wątpić należy.

Niemcy stoją niejako na rozstaju dróg: z jednej strony głosi się hasła samowystarczalności, z drugiej stara się nawiązać kontakt z posiadającym złoto i surowiec światem.

AUTARKIA JEST PIĘKNYM HASEM, ALE WYMAGAJĄCYM BOHATERSKICH OFIAR NARODU.

Czy czterolatka zdoła się zrealizować tak szybko i dokładnie, że organizm gospodarczy Rzeszy nie popadnie w depresję? Czy ogół niemiecki wytrzyma drakoński zabieg na własnym łożądku, a także kieszonki, skoro drożyzna maszeruje uparcie w górę?

Myślą się jednak ci, co z niepokojących oznak na horyzoncie niemieckiego przemysłu wysnuwają już pesymistyczny wniosek o jakiejś katastrofie. Na to społeczeństwo niemieckie jest zbyt zdyscyplinowane, na to zapasy przemysłu Rzeszy i jego energia jest zbyt wielka.

NIE NALEŻY PRZECENIAĆ SIĘ DANEGO NARODU, ALE NIE NALEŻY TEŻ NIE DENERGIC TYLE ENERGII.

Niemcy należą do szeregu krajów o wielkiej sile wytrzymałości, o olbrzymiej dyscyplinie.

Na te właśnie wielkie cnoty swego społeczeństwa liczy na pewno rząd, brnąc dalej w trudny eksperyment czterolatki. Berol.

Akt oskarżenia przeciw Doboszyńskiego

Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie ukończył w tym tygodniu opracowanie aktu oskarżenia przeciw inż. Doboszyńskiemu, sprawcy napadu na Myślenice, po czym wyznaczony zostanie termin sprawy.

...gdy nie masz wlotu wprawnie, stopniowe typowanie nieuniknione



OLEUM PETRAE

OLEUM PETRAE „Glycerin” PŁYN PRZECIW LUMENOWI I WYPADKOWI WŁOCÓW — JEDYNY W POLSCE PRZEPARAT ZŁADANY Z WYKONANIA DOŚWIADCZENIA NA KLONACH: DERMATOLOGICZNYCH I PRZEŁICZNYCH LEKARZY SPECJALISTÓW ZADAC W ANTYKACH I TERAPIACH

Ul. Koncert symfoniczny Tow. Muzycznego

JÓZEF SALACZ — HENRIK DIERK.

Niedzielny koncert symfoniczny Tow. Muz. nabrał do najbardziej udanych w sezonie blasków. Zarząd wykonawczy, jak i bardzo szczerzy i ułotny program — wywarł jaknajlepsze wrażenie. To też jakby w przecudowny sposób — wyjątkowo liczna szersza publiczność zapełniła szczerze wielką salę koncertową Śl. Zakł. Technicznych, nagradzając orkiestrę, dyrygenta i solistów hucznymi oklaskami.

Wykonana na wstępie Sereada Suka (na orkiestrę smyczkową) ujmowała prostotą i przejrzystością budowy. Części I i IV (Andante con moto oraz Allegro giusto) udało się kompozytorowi mojem ładaniem usłodzić.

Doskonałe wrażenie wywarł p. Józef Salacz, młody skrzypek polski, wykonawca Koncertu A-dur Mozarta. Sumienne przyswojenie techniczne, nieskazitelnie czysta intonacja, duże wyciśnięcie stylu, spokój i opanowanie nerwowe, nie często spotykane u polskich skrzypków — stawiają kreację p. Salacza na bardzo wysokim poziomie. Należy oczekiwać, że przebrzydli indywidualności, jakie w grze jego dawały się dostrzec, rozwina się czasem i sprawnia, że zyska ona wydatnie na wyrazistości i wewnętrznym ożywieniu.

Wykonane w drugiej części „Preludia symfoniczne” z cyklu „Akwarele” zasługują zdaniem mojem na poświęcenie im obszerniejszego omówienia. Autor ich, znany kompozytor, dr Marian Cyrus-Sobolewski, wielokrotnie już dostarczał słuchaczom swych utworów talentu bardzo różnorodnych, gdyż skala jego wrażeń twórczych jest niezwykle rozległa. Od poematów symfonicznych o charakterze misterium religijnych, po przez formy zbliżone do suit tanecznych — do pieśni wokalnych lub miniatur fortepianowych — muza jego przesuwa się z łatwością i za każdym razem pozwala mu na tak intensywną koncentrację i swobodę wypowiedzenia się — że każdorazowo jesteśmy zaskagostionowani, iż w danej chwili wykonywana postać utworu — odpowiada najściślej jego indywidualności twórczej. Tak też było i ostatnim razem. Znowu ulegliśmy przekonaniu, że właśnie cykl miniatur symfonicznych jest formą, w której błyskotliwy i rzutki — nigdy jednak powierzchniowy! — styl jego narracji muzycznej znajduje najodpowiedniejsze pole do popisu. Istotnie — coż za różnorodność nastrojów, coż za bogactwo efektów! Zgadamy się najzupełniej z jego własnymi słowami (patrz Nr 4 „Śląskich Wiadomości Muzycznych” r. b.), kiedy przyznaje skromnie, że „z zastrzeżeniem dystansu” można uważać jego „Akwarele” za „pendant” orkiestralne do Preludów Chopina. I tu i tam mamy bowiem do czynienia z cyklem zamkniętych, skończonych kompozycji, stanowiących całość dla siebie, jedynie formalnie z sobą zestawionych. Potęguje to jeszcze niektóre kontrasty, które siłą rzeczy tym jaskrawiej występują. Tak np. nadspodziewanie niezaprzeczalnie „Moderato assai” (Nr 4 w programie koncertu), pokrewne trochę w ogólnym charakterze do „Bolera” Ravela, o nastroju raczej melancholijnym — następowało po bardzo pogodnym i niefasolowym „Vivace”, — po rozlewnem „Andante” nastąpiło bardzo krótkie, lecz rzeczywistie ogniste „Presto con fuoco”; Po sprężystem „Allegro marciale” — trochę Wagnerowskie w swej sze-

Niesamowita plaga Ameryki Czy wście, co to jest „racket”?

W ostatnich tygodniach udało się policji nowojorskiej unieszkodliwić bandę „racketeerów” restauracyjnych. Co to jest „racket”? Otóż „Racket” wywodzi się z gangsterów z okresu prohibicji. Po zniesieniu zakazu sprzedaży napojów wysokokowych w St. Zjednoczonych, te dziesiątki tysięcy gangsterów nie chciały zająć się uczciwą pracą. Wyależili więc racket.

OTO SOENA RACKETERÓW „PRZY PRACT”:
Do eleganckiej kawiarni wchodzi kilku nie mniej eleganckich „panów”. Do rachunku wolała gospodarza i oznajmiają mu:
— Jak widzimy, pańska restauracja cieszy się powodzeniem. Na brak dochodów nie może się pan chyba uskarżać?
— O, nie, jestem zadowolony...

— Ale może być gorzej, a nawet bardzo źle.
— Co to znaczy? — pyta zaniepokojony właściciel.
— Słyszeliśmy — odpowiada jeden z „gości”, że konkurencja chce pana znieść. Puścić z torbami, rozumie pan?
— Ależ ja się nie boję.
— No zobaczmy. Powtarzamy jednak, że za pewnem wynagrodzeniem, możemy panu oszczędzić nieprzyjemności.

Zaniedbany cmentarz przy ulicy Gliwickiej w Katowicach

Alarmujące wieści dochodzą nas o niebawym zaniedbaniu cmentarza katolickiego przy ul. Gliwickiej w Katowicach. Dzieje się to przede wszystkim dlatego, że brak tam jest dozorczy, którego obowiązkiem byłoby dbanie o czystość i porządek. Cmentarz tonie formalnie w błocie i śmieciach, powstałych ze zwłokliwych wieńców i kwiatów, które rodziny zmarłych składają na mogiłach. Wokół grobów poniewie-

rają się porzucone słoiki, doniczki, nie brak też i fiasek z wódki, które szumowiny, urządzające sobie z cmentarza miejsce schadzek, tu porzucają. Nie lepiej wygląda również i kaplica cmentarna. Czesło można tam zauważyć pozostawione kiliszki i fiaski z wódki. Czas byłby skończyć z tym stanem rzeczy i cmentarzy przy ul. Gliwickiej odczyścić węższą opieką oraz pietyzmem.

Na drugi dzień, gdy właściciel już zapomniał o nieproszonych opiekunach i restauracja jest zapełniona gośćmi, jakaś tajemnicza ręka wybija kilka szyb wystawowych. Kiedy indziej niewyśledzony osobnik rzucił chuchnącą bombę. Innym razem jeden z nowych gości wywołuje olbrzymią awanturę z powodu złej obsługi.

Wszystko to wpływa na zupełnie prawie znik klienteli.
Kto bowiem będzie uczęszczał do lokalu, w którym karczemne burdy są na porządku dziennym? Właściciel załamuje ręce. Nic nie może pomóc policji.

Po kilku dniach zjawia się znowu kilku układowych panów, którzy wszczynają z gospodarzem pogawędkę.

— Tak — pcwiadają, wysłuchawszy narzekania — ten racket to jest isina plaga. Z chęcią panu pomogliśmy...

Właścicielowi zaczyna świtać w głowie.
— Panowie jestem gotów...

I odtąd będzie płacił racketem 250 dolarów rocznie i 5 dolarów tygodniowo od każdego zajętogo u siebie pracownika. Taka bowiem jest „taryfa”.

W Chicago istnieje racket pralni publicznych. Gdy właściciel nie zapłacił okupu, zamiast białejzy wyciąga z kołta kawałki lachmanów; jakaś tajemnicza ręka dolewa do wody żrącego kwasu.

W dużych miastach powszechnym niemal racket piwa i operuje tam kilka band naraz. Racketery miewają czasami między sobą

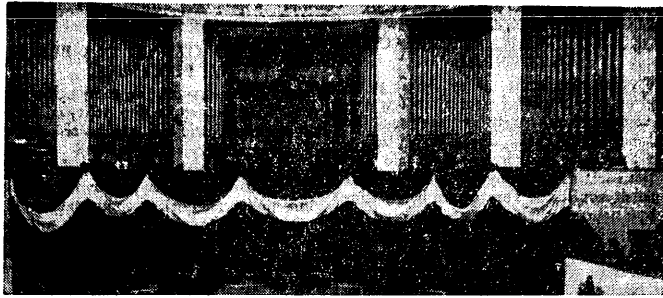
KRWAWE PORACHUNKI

podczas których terkożąc karabiny maszynowe i pękają bomby. Policja zwykłe się nie miecza do tych starć; przeciwnie, ma powody ku zadowoleniu, że bandyci sami się tepią.

Istnieje potatem racket szta, nierogacizny, zakładów przemysłowych i handlowych. Sposoby działania są wszędzie jednakowe, jednak przystosowane do warunków i okoliczności.

Zniszczenie racketeerów restauracyjnych należy w całości przypisać byrdgom policji ochotniczej t. zw. „G-Men”, które przeprowadzają zwycięską wojnę przeciw zbrodniczemu światu. Ich bowiem zasługą jest unieszkodliwienie osławionego Dillingera i setek innych „wrogów publiczności”.

Najtrudniej było zrobić wyłom w twierdzy występku. Policja jest obecnie zdania, że do końca rb. racket zniknie zupełnie w Nowym Jorku. Potem przyjdzie kolej na inne miasta Stanów Zjednoczonych.



Onegdaj w auli Uniwersytetu Łotewskiego w Rydze odbyło się uroczyste poświęcenie połączone z pierwszym koncertem na ustawionych tam nowych organach. W inauguracji jednego z największych instrumentów muzycznych świata wziął udział Prezydent Republiki Łotewskiej dr K. Ulmanis z przedstawicielami rządu, senatem uniwersyteckim i reprezentantami świata muzycznego. Organy ryskie posiadają 3958 piszczałek (dud) od 6 cm do 6 m i 70 rejestrów. Organy te są obliczone na bardzo rozległy zasięg dźwiękowy, umożliwiając wykonanie na nich całej muzyki literatury organowej, począwszy od wczesnego baroka, aż do dzisiejszej epoki.

rokiej frazie „Andante espressivo”, by wreszcie ustąpić miejsca zamykającemu cykl „Moderato”, osnutem na temacie chorału „Boże coś Polskę”. — Wszystko to podane w szacie harmonicznej bardzo subtelnej, nieraz bardzo śmiałej, w instrumentacji zawsze mistrzowskiej, z czego zresztą dr Sobolewski oddawna słynie.

Ubolewać jedynie musimy, że tak nieprzeciętny kompozytor, jakim jest Marian Cyrus-Sobolewski — pozostaje ciągle w wąskim kole muzycznego

życia — tylko śląskiego. Może to, że koncert ostatni transmitowany na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia — przyczyni się choć trochę do ochylenia mu drzwi — na szerszy świat, co oddawna mu się naszym zdaniem należy.

Orkiestrę przygotował jak zwykle sumiennie i poprowadził pierwszorzędnie, zwłaszcza w towarzyszeniu w koncercie Mozarta — Zbigniew Dymmek.

Stanisław Bielicki.

ARNO ALEKSANDER

„OWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Adaptacja Eug. Bałuckiego

FANATYK

19) — Staruszka wstała i podreptała pośpiesznie do przedpokoju. Po chwili wróciła.
— Jest ta pani... — szepnęła, wskazując na bilet wizytowy, leżący na stole.

IX.

Pani Ada Śniewska weszła do jadalni w futrze i w kapeluszu.

Robiła wrażenie spłoszonej i podnieconej, a błady wymuszony uśmiech nie oszukałby nawet mniej bystrego obserwatora, to też Bunder pomyślał od razu, że ta kobieta przyszał jako już zwyciężona. Może chciała jeszcze walczyć, może wmawiała w siebie, że coś zyska, lecz w głębi duszy była przekonana, iż wszystkie jej zabiegi do niczego nie doprowadzą.

— Proszę pani, jestem doprawdy zaskoczony tą niespodzianką — powiedział przeciągle.

Nadal tym słowom szczególny odcień i uczuł cichą radość, że tym razem nie ona, lecz on dał do zrozumienia, że ich dzieli pewna odległość. Znal ją prawie dwa lata, był w jej domu jako przyjaciel pasierba jej Romana i zawsze — może dla innych niedostrzegalnie, lecz dla niego niezwykle boleśnie — zawsze go traktowała jak coś pośledniejszego, jak człowieka z nieszowej sfery. Bezwiednie? Być może. W tym wypadku w grę wchodził nie rozsądek, lecz urazona ambicja.

— Dobry wieczór, chciałam pana o coś zapytać — mówiła prędko i w podnieceniu. — Sprawa jest bardzo ważna.

— Proszę, jestem do usług pani. Może pani zdejmić futro i pozwoli filiżankę herbaty...

— Dziękuję, ja się śpieszę. Chciałabym pomówić z panem sam na sam — rzekła wskazując oczami na staruszkę, stojącą cicho przy drzwiach.

Ściągnął brwi.

— Jak pani sobie życzy — odparł spokojnie. — Czy pani pozwoli, że ją przedtem przedstawię matce, bo właśnie moja matka otworzyła pani drzwi.

Śniewska spojrzała bezzadnie na skromnie ubraną staruszkę na progu, która jej odpowiadała przyjaznym uśmiechem. Nie mogła sobie przypomnieć, by Bunder opowiadał kiedykolwiek o swojej matce. Zaskoczona i zmieszana, wykrztusiła kilka bezwładnych słów, starając się złączyć mimowolną niezręczność, czuła jednak, że matka i syn zgadli to, czego nie dopowiedziała — że wzięła staruszkę za służącą.

— Pani dyrektorowa Śniewska — przedstawił Bunder. Następnie zwrócił się do gościa: — Może pani będzie łaskawa zdjąć futro.

— Ależ ja naprawdę nie mam czasu...

— Proszę pani, zrobi mi pani wielką przykrość, jeśli nie przyjmie filiżanki herbaty w moim domu.

Milcząco skinęła głową, zrzuciła mu na ręce futro, zawałała się na moment i zdjęła kapelusza. Zaniósł jej rzeczy do przedpokoju.

— Proszę bardzo, niech pani siada — powiedziała staruszka. — Ogromnie się cieszę, że pani przyszła. U nas tak rzadko kto bywa... Mam wrażenie, że pani by się czuła u nas dobrze. Jesteśmy ludzie mali, skromni...

Urwała nagle. Poznała po krótkim chrząknięciu, że syn już wrócił do pokoju i nie spodobały mu się jej słowa.

— Jak zdrowie pana dyrektora? — zapytał prędko.

— Mąż jest chory — odpowiedział pani Ada. — Bardzo chory.

Bunder spojrzał przestraszony wyraźnie.

— Mam nadzieję, że nic poważnego? — zawolał odruchowo i skarcił siebie w duchu za bezsensowne pytanie: musiało to być poważne, skoro tak oświadczyła. — Chciałem powiedzieć... hm... a co jest właściwie panu dyrektorowi?

— Miał atak serca i już od kilku dni leży w łóżku. Każde nowe zdenierowanie może przyczynić się do...

— Proszę bardzo... — staruszka podała Śniewskiej filiżankę herbaty. — Co pani pozwoli do herbaty?.. Ludku, masło...

Umilkła pod gniewnym spojrzeniem syna. Na szczęście pani Ada odmówiła stanowczo.

— Dziękuję, nie nie mogę jeść. — Zwróciła się następnie do Bundera. — Proszę pana, mam tak mało czasu...

Nachmurzył się.

— Myślałem, że pani przynajmniej herbaty się napije... ale skoro tak... Dobrze. — Jak pani sobie życzy... Mama będzie łaskawa zostawić nas samych... Jestem do usług pani.

Śniewska doznała nagle gwałtownego bicia serca. Zadanie okazało się trudniejsze, niż myślała. Wybrała sobie, że to się odbędzie całkiem prosto: przyjdzie do człowieka, którego przecież znała dość dobrze i zapyta, o czym rozmawiał z jej mężem owego wieczora; poprosi później, by coś zrobił, aby chory odzyskał jak najprędzej spokój. Przed udaniem się w drogę, to jest jeszcze w domu, była przekonana, że Bunder uczyni wszystko, by pomóc jej mężowi, lecz w obecnej chwili siedząc naprzeciw tego człowieka, uczuła wyraźnie, że się pomyliła w swoich obliczeniach i wszystko odbędzie się inaczej, niż przyznaczała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co przewiduje moda dla panów

Azkołwiek sądných wielkích przeobrażeń tegoroczna moda dla panów nie przewiduje, jednakże pewne zmiany za każdym razem zachodzą i przewidywać znawca bez trudu odróżni modę i świeżą rzec od starej. Tak więc popularna marynarka z przed kilku lat wielce się różni od tegorocznej. Jest nieco dłuższa, mniej wiejata, wciąż jeszcze szeroka u góry i zmniejsza się ku dołowi. Ramiona są nieco szersze od normalnych, ale bez przesyady, i w żadnym wypadku nie kanciaste. Wyłogi dłuższe i szersze. Mocne marynarki zapinane są przeważnie na dwa guziki. Rękawy nie są szerokie, ale, aby rączy nie były skrepowane, poszerza się płeć, tak, że dobrze skrócona marynarka ma między topatkami idące wzdłuż naturalne fałdy. Obok

Jednospodých marynarek bardzo częście noszone są także marynarki dwurzędowe. Jeśli chodzi o kolory, modne są kolory brzoze w odcieniach czerwonych, poza tym kolory szary we wszystkich odcieniach. Równie chętnie noszone są kolory: zielony, błękitny, indygo itp. Co do deseniu, modne są zasadniczo wszystkie możliwe ich rodzaje. Wybór deseni zależy od tego, na jaką okazję przeznaczone jest ubranie. Oprócz rywalizujących ze sobą pasów i kraw, modne są desenie w jodełkę, punkty, kropki i t. p.

A teraz nieco uwag o tak zwanych strojach kombinacyjnych. Kiedy w ubiegłym roku mówiło się o kombinacji starego z brązowym, przyjęto to kombinację nieomal jak rewolucję w modzie. Ale, jak widać z tegoroczných przepisów, moda idzie dalej w tym kierunku i to bardzo konsekwentnie i zdecydowanie. Zagraniczne żurnale mody meskiej pełne są opisów najrozmaitszych kombinacji. Powołało już i tebr przemyślanych sposobów doboriania barw i materiałów, że po prostu stało się hulem mody uubarzanie strojów jednolitych. Pierwszym subtelnym uzupełnieniem stroju sportowego są

Włosi stracili w Abisynii 100 samolotów

BERLIN Dowódca włoskich sił lotniczych podczas wojny abisynijskiej, gen. Aimone, wygłosił odczyt, w którym omówił działalność włoskiego lotnictwa podczas kampanii w Abisynii. Z odczytu tego wynika, że oddziałem włoskich samolotów, Rzucano 1890 ton bomb 1360 ton zapasów żywności, poczyli 1 625 metrów materiałów. W pociąkach kampanii Włosi rozporządzali w Afryce w przybliżeniu 100 samolotami starszego typu. W chwili zajęcia Addis Abeby włoskie siły lotnicze w Afryce wschodniej wynosiły 350 samolotów, dwie trzecie z tej liczby stanowiły samoloty najnowszej konstrukcji.

długie zielone fanelowe spodnie do brązowej lub beżowej marynarki. Bardzo modne są również do sportu wszelkiego rodzaju ciemne spodnie do pastelowych marynarek.

Letni stroj wieczorowy najczęściej bywa biały w kolorze naturalnym, monotonie to kompensują to barwna koszula, pstrokaty krawat. Za granicę udziawiska zapowiadają dla panów białe stroje wieczorowe, innowacją jest, że strój taki nie będzie cały biały; spodnie pozostaną nadal czarne, tylko frak lub smoking będzie biały.

Wyrok o zajęcia w Mińcku Mazowieckim

W sądzie okręgowym w Warszawie odbyła się 14 bm. rozprawa przeciwko 10 oskarżonym o zajęcia antyżydowskie w Mińcku Mazowieckim w dniu 4 czerwca 1936 r. Wszyscy oskarżeni nie oskarżeni byli z art. 163 k. k. Po całonocnym rozprawie o godz. 18 zapadł wyrok, mocą którego oskarżeni zostali: Józef Rula, Kazimierz Budek, Czesław Olszewski, Stanisław Wasiakowski na 6 miesięcy więzienia, Józef Polkowski (młodszy) na 6 miesięcy domu poprawy z zawieszaniem wykonania kary na 2 lata i oddanie go pod dozór ojca, Marian Świętowski, Józef Kłiwicz, Jan Wilk, Boleśław Sitnicki i Boleśław Puszczoła zostali uniewinnieni.

Dla Pani

O Kwiatkach w mieszkaniu

Uważa się kwiatki o kwiatkach. Kwiat cięty w mieszkaniu nie ustępuje roślinom w doniankach, a nawet je zwycięża, dając zawsze pachnące i pięknych kształtach i barwach kwiaty. Nie jest jednak rzeczą łatwą utrzymanie kwiatów ciętych jaknajdłużej w stanie świeżym a w literaturze naszej brak było po temu wskazówek.

Niszącakże ta podaje, jak najskuteczniej użyć kwiatów ciętych do ozdabiania mieszkań i jak, by przedwczesnie nie widziały, pielegnować. Ponadto autor wskazuje jak zestawić kwiaty według kolorów i zapachów, dobór naczyni dla szarmonizowania z kwiatami, jak "obić wiązanki i bukiety, gdzie trzymać kwiaty cięte w mieszkaniu, a nawet jak kwiaty kupować, by uniknąć nabycia zaraz wiedzię. Podane są także środki chemiczne do stosowania dla przedłużenia świeżości kwiatów, jak również sposoby suszenia i odpowiedniego konserwowania. Wszystkie ilustrowane 21 ładnymi ryminami.

*) F. Nehring: Kwiaty cięte w mieszkaniu. Z 21 ryminami. — Cena zł 1.50.

Największa wygrana w III klasie 38 loterii

zł. 10.000.000

na nr 174.201
pada w znaney szczęśliwej kolekturze

Eug. Korzuszarka

Katowice, ul. Dyrekcyjna 10

Blisko	Mikołów	Mysławice	Siemianowice	Rybnik
ul. 3 Maja 4	Rynek 12	Piłsudskiego 1	Bytomska 3	Sub.eskiego 34

Trzy śmiertelne ofiary katastrofy samochodowej

Pod Toruniem na szosie między miejscowościami Nowe i Gniew rozbił się samochód. Kierowca Woroch odniósł ciężkie obrażenia, a jego żona, siostra i dziecko zginęły na miejscu.

Soliter powieściowy

Od dziesięciu lat drukuje się w odcinku tokijskiego dziennika „Nishi-Nishi Shim-bun“ powieść, której końca jeszcze nie wiadac. Obecnie „idzie“ już 3.700-ny ciąg powieści. Należy przypuszczać, iż czytelnicy japońscy należą do najłagodniejszych ludzi na świecie, gdyż dotąd ani jeden z nich nie protestował przeciw kontynuowaniu solitera powieściowego. Zresztą, jeśli mowa o autorze, trzeba zaznaczyć, iż pierwszy autor powieści zmarł w trzy lata po rozpoczęciu jej druku w „Nishi-Nishi“. Wydawca widząc, jakim powodzeniem cieszy się powieść, zaangażował następcę autora, ale ten długo nie wytrzymał, zdnuził się widocznie, gdyż obecnie pisze dalszy ciąg powieści już siódmy z kolei literat.

Labela loterii

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana: 100.000 zł na nr 174201

75.000 zł na nr: 17025	75.000 zł na nr: 17030	10.000 zł na nr: 17035	10.000 zł na nr: 17040	2.000 zł na nr: 17045	2.000 zł na nr: 17050	1.000 zł na nr: 17055	1.000 zł na nr: 17060	500 zł na nr: 17065	500 zł na nr: 17070	500 zł na nr: 17075	500 zł na nr: 17080	500 zł na nr: 17085	500 zł na nr: 17090	500 zł na nr: 17095	500 zł na nr: 17100	500 zł na nr: 17105	500 zł na nr: 17110	500 zł na nr: 17115	500 zł na nr: 17120	500 zł na nr: 17125	500 zł na nr: 17130	500 zł na nr: 17135	500 zł na nr: 17140	500 zł na nr: 17145	500 zł na nr: 17150	500 zł na nr: 17155	500 zł na nr: 17160	500 zł na nr: 17165	500 zł na nr: 17170	500 zł na nr: 17175	500 zł na nr: 17180	500 zł na nr: 17185	500 zł na nr: 17190	500 zł na nr: 17195	500 zł na nr: 17200	500 zł na nr: 17205	500 zł na nr: 17210	500 zł na nr: 17215	500 zł na nr: 17220	500 zł na nr: 17225	500 zł na nr: 17230	500 zł na nr: 17235	500 zł na nr: 17240	500 zł na nr: 17245	500 zł na nr: 17250	500 zł na nr: 17255	500 zł na nr: 17260	500 zł na nr: 17265	500 zł na nr: 17270	500 zł na nr: 17275	500 zł na nr: 17280	500 zł na nr: 17285	500 zł na nr: 17290	500 zł na nr: 17295	500 zł na nr: 17300	500 zł na nr: 17305	500 zł na nr: 17310	500 zł na nr: 17315	500 zł na nr: 17320	500 zł na nr: 17325	500 zł na nr: 17330	500 zł na nr: 17335	500 zł na nr: 17340	500 zł na nr: 17345	500 zł na nr: 17350	500 zł na nr: 17355	500 zł na nr: 17360	500 zł na nr: 17365	500 zł na nr: 17370	500 zł na nr: 17375	500 zł na nr: 17380	500 zł na nr: 17385	500 zł na nr: 17390	500 zł na nr: 17395	500 zł na nr: 17400	500 zł na nr: 17405	500 zł na nr: 17410	500 zł na nr: 17415	500 zł na nr: 17420	500 zł na nr: 17425	500 zł na nr: 17430	500 zł na nr: 17435	500 zł na nr: 17440	500 zł na nr: 17445	500 zł na nr: 17450	500 zł na nr: 17455	500 zł na nr: 17460	500 zł na nr: 17465	500 zł na nr: 17470	500 zł na nr: 17475	500 zł na nr: 17480	500 zł na nr: 17485	500 zł na nr: 17490	500 zł na nr: 17495	500 zł na nr: 17500	500 zł na nr: 17505	500 zł na nr: 17510	500 zł na nr: 17515	500 zł na nr: 17520	500 zł na nr: 17525	500 zł na nr: 17530	500 zł na nr: 17535	500 zł na nr: 17540	500 zł na nr: 17545	500 zł na nr: 17550	500 zł na nr: 17555	500 zł na nr: 17560	500 zł na nr: 17565	500 zł na nr: 17570	500 zł na nr: 17575	500 zł na nr: 17580	500 zł na nr: 17585	500 zł na nr: 17590	500 zł na nr: 17595	500 zł na nr: 17600	500 zł na nr: 17605	500 zł na nr: 17610	500 zł na nr: 17615	500 zł na nr: 17620	500 zł na nr: 17625	500 zł na nr: 17630	500 zł na nr: 17635	500 zł na nr: 17640	500 zł na nr: 17645	500 zł na nr: 17650	500 zł na nr: 17655	500 zł na nr: 17660	500 zł na nr: 17665	500 zł na nr: 17670	500 zł na nr: 17675	500 zł na nr: 17680	500 zł na nr: 17685	500 zł na nr: 17690	500 zł na nr: 17695	500 zł na nr: 17700	500 zł na nr: 17705	500 zł na nr: 17710	500 zł na nr: 17715	500 zł na nr: 17720	500 zł na nr: 17725	500 zł na nr: 17730	500 zł na nr: 17735	500 zł na nr: 17740	500 zł na nr: 17745	500 zł na nr: 17750	500 zł na nr: 17755	500 zł na nr: 17760	500 zł na nr: 17765	500 zł na nr: 17770	500 zł na nr: 17775	500 zł na nr: 17780	500 zł na nr: 17785	500 zł na nr: 17790	500 zł na nr: 17795	500 zł na nr: 17800	500 zł na nr: 17805	500 zł na nr: 17810	500 zł na nr: 17815	500 zł na nr: 17820	500 zł na nr: 17825	500 zł na nr: 17830	500 zł na nr: 17835	500 zł na nr: 17840	500 zł na nr: 17845	500 zł na nr: 17850	500 zł na nr: 17855	500 zł na nr: 17860	500 zł na nr: 17865	500 zł na nr: 17870	500 zł na nr: 17875	500 zł na nr: 17880	500 zł na nr: 17885	500 zł na nr: 17890	500 zł na nr: 17895	500 zł na nr: 17900	500 zł na nr: 17905	500 zł na nr: 17910	500 zł na nr: 17915	500 zł na nr: 17920	500 zł na nr: 17925	500 zł na nr: 17930	500 zł na nr: 17935	500 zł na nr: 17940	500 zł na nr: 17945	500 zł na nr: 17950	500 zł na nr: 17955	500 zł na nr: 17960	500 zł na nr: 17965	500 zł na nr: 17970	500 zł na nr: 17975	500 zł na nr: 17980	500 zł na nr: 17985	500 zł na nr: 17990	500 zł na nr: 17995	500 zł na nr: 18000	500 zł na nr: 18005	500 zł na nr: 18010	500 zł na nr: 18015	500 zł na nr: 18020	500 zł na nr: 18025	500 zł na nr: 18030	500 zł na nr: 18035	500 zł na nr: 18040	500 zł na nr: 18045	500 zł na nr: 18050	500 zł na nr: 18055	500 zł na nr: 18060	500 zł na nr: 18065	500 zł na nr: 18070	500 zł na nr: 18075	500 zł na nr: 18080	500 zł na nr: 18085	500 zł na nr: 18090	500 zł na nr: 18095	500 zł na nr: 18100	500 zł na nr: 18105	500 zł na nr: 18110	500 zł na nr: 18115	500 zł na nr: 18120	500 zł na nr: 18125	500 zł na nr: 18130	500 zł na nr: 18135	500 zł na nr: 18140	500 zł na nr: 18145	500 zł na nr: 18150	500 zł na nr: 18155	500 zł na nr: 18160	500 zł na nr: 18165	500 zł na nr: 18170	500 zł na nr: 18175	500 zł na nr: 18180	500 zł na nr: 18185	500 zł na nr: 18190	500 zł na nr: 18195	500 zł na nr: 18200	500 zł na nr: 18205	500 zł na nr: 18210	500 zł na nr: 18215	500 zł na nr: 18220	500 zł na nr: 18225	500 zł na nr: 18230	500 zł na nr: 18235	500 zł na nr: 18240	500 zł na nr: 18245	500 zł na nr: 18250	500 zł na nr: 18255	500 zł na nr: 18260	500 zł na nr: 18265	500 zł na nr: 18270	500 zł na nr: 18275	500 zł na nr: 18280	500 zł na nr: 18285	500 zł na nr: 18290	500 zł na nr: 18295	500 zł na nr: 18300	500 zł na nr: 18305	500 zł na nr: 18310	500 zł na nr: 18315	500 zł na nr: 18320	500 zł na nr: 18325	500 zł na nr: 18330	500 zł na nr: 18335	500 zł na nr: 18340	500 zł na nr: 18345	500 zł na nr: 18350	500 zł na nr: 18355	500 zł na nr: 18360	500 zł na nr: 18365	500 zł na nr: 18370	500 zł na nr: 18375	500 zł na nr: 18380	500 zł na nr: 18385	500 zł na nr: 18390	500 zł na nr: 18395	500 zł na nr: 18400	500 zł na nr: 18405	500 zł na nr: 18410	500 zł na nr: 18415	500 zł na nr: 18420	500 zł na nr: 18425	500 zł na nr: 18430	500 zł na nr: 18435	500 zł na nr: 18440	500 zł na nr: 18445	500 zł na nr: 18450	500 zł na nr: 18455	500 zł na nr: 18460	500 zł na nr: 18465	500 zł na nr: 18470	500 zł na nr: 18475	500 zł na nr: 18480	500 zł na nr: 18485	500 zł na nr: 18490	500 zł na nr: 18495	500 zł na nr: 18500	500 zł na nr: 18505	500 zł na nr: 18510	500 zł na nr: 18515	500 zł na nr: 18520	500 zł na nr: 18525	500 zł na nr: 18530	500 zł na nr: 18535	500 zł na nr: 18540	500 zł na nr: 18545	500 zł na nr: 18550	500 zł na nr: 18555	500 zł na nr: 18560	500 zł na nr: 18565	500 zł na nr: 18570	500 zł na nr: 18575	500 zł na nr: 18580	500 zł na nr: 18585	500 zł na nr: 18590	500 zł na nr: 18595	500 zł na nr: 18600	500 zł na nr: 18605	500 zł na nr: 18610	500 zł na nr: 18615	500 zł na nr: 18620	500 zł na nr: 18625	500 zł na nr: 18630	500 zł na nr: 18635	500 zł na nr: 18640	500 zł na nr: 18645	500 zł na nr: 18650	500 zł na nr: 18655	500 zł na nr: 18660	500 zł na nr: 18665	500 zł na nr: 18670	500 zł na nr: 18675	500 zł na nr: 18680	500 zł na nr: 18685	500 zł na nr: 18690	500 zł na nr: 18695	500 zł na nr: 18700	500 zł na nr: 18705	500 zł na nr: 18710	500 zł na nr: 18715	500 zł na nr: 18720	500 zł na nr: 18725	500 zł na nr: 18730	500 zł na nr: 18735	500 zł na nr: 18740	500 zł na nr: 18745	500 zł na nr: 18750	500 zł na nr: 18755	500 zł na nr: 18760	500 zł na nr: 18765	500 zł na nr: 18770	500 zł na nr: 18775	500 zł na nr: 18780	500 zł na nr: 18785	500 zł na nr: 18790	500 zł na nr: 18795	500 zł na nr: 18800	500 zł na nr: 18805	500 zł na nr: 18810	500 zł na nr: 18815	500 zł na nr: 18820	500 zł na nr: 18825	500 zł na nr: 18830	500 zł na nr: 18835	500 zł na nr: 18840	500 zł na nr: 18845	500 zł na nr: 18850	500 zł na nr: 18855	500 zł na nr: 18860	500 zł na nr: 18865	500 zł na nr: 18870	500 zł na nr: 18875	500 zł na nr: 18880	500 zł na nr: 18885	500 zł na nr: 18890	500 zł na nr: 18895	500 zł na nr: 18900	500 zł na nr: 18905	500 zł na nr: 18910	500 zł na nr: 18915	500 zł na nr: 18920	500 zł na nr: 18925	500 zł na nr: 18930	500 zł na nr: 18935	500 zł na nr: 18940	500 zł na nr: 18945	500 zł na nr: 18950	500 zł na nr: 18955	500 zł na nr: 18960	500 zł na nr: 18965	500 zł na nr: 18970	500 zł na nr: 18975	500 zł na nr: 18980	500 zł na nr: 18985	500 zł na nr: 18990	500 zł na nr: 18995	500 zł na nr: 19000	500 zł na nr: 19005	500 zł na nr: 19010	500 zł na nr: 19015	500 zł na nr: 19020	500 zł na nr: 19025	500 zł na nr: 19030	500 zł na nr: 19035	500 zł na nr: 19040	500 zł na nr: 19045	500 zł na nr: 19050	500 zł na nr: 19055	500 zł na nr: 19060	500 zł na nr: 19065	500 zł na nr: 19070	500 zł na nr: 19075	500 zł na nr: 19080	500 zł na nr: 19085	500 zł na nr: 19090	500 zł na nr: 19095	500 zł na nr: 19100	500 zł na nr: 19105	500 zł na nr: 19110	500 zł na nr: 19115	500 zł na nr: 19120	500 zł na nr: 19125	500 zł na nr: 19130	500 zł na nr: 19135	500 zł na nr: 19140	500 zł na nr: 19145	500 zł na nr: 19150	500 zł na nr: 19155	500 zł na nr: 19160	500 zł na nr: 19165	500 zł na nr: 19170	500 zł na nr: 19175	500 zł na nr: 19180	500 zł na nr: 19185	500 zł na nr: 19190	500 zł na nr: 19195	500 zł na nr: 19200	500 zł na nr: 19205	500 zł na nr: 19210	500 zł na nr: 19215	500 zł na nr: 19220	500 zł na nr: 19225	500 zł na nr: 19230	500 zł na nr: 19235	500 zł na nr: 19240	500 zł na nr: 19245	500 zł na nr: 19250	500 zł na nr: 19255	500 zł na nr: 19260	500 zł na nr: 19265	500 zł na nr: 19270	500 zł na nr: 19275	500 zł na nr: 19280	500 zł na nr: 19285	500 zł na nr: 19290	500 zł na nr: 19295	500 zł na nr: 19300	500 zł na nr: 19305	500 zł na nr: 19310	500 zł na nr: 19315	500 zł na nr: 19320	500 zł na nr: 19325	500 zł na nr: 19330	500 zł na nr: 19335	500 zł na nr: 19340	500 zł na nr: 19345	500 zł na nr: 19350	500 zł na nr: 19355	500 zł na nr: 19360	500 zł na nr: 19365	500 zł na nr: 19370	500 zł na nr: 19375	500 zł na nr: 19380	500 zł na nr: 19385	500 zł na nr: 19390	500 zł na nr: 19395	500 zł na nr: 19400	500 zł na nr: 19405	500 zł na nr: 19410	500 zł na nr: 19415	500 zł na nr: 19420	500 zł na nr: 19425	500 zł na nr: 19430	500 zł na nr: 19435	500 zł na nr: 19440	500 zł na nr: 19445	500 zł na nr: 19450	500 zł na nr: 19455	500 zł na nr: 19460	500 zł na nr: 19465	500 zł na nr: 19470	500 zł na nr: 19475	500 zł na nr: 19480	500 zł na nr: 19485	500 zł na nr: 19490	500 zł na nr: 19495	500 zł na nr: 19500	500 zł na nr: 19505	500 zł na nr: 19510	500 zł na nr: 19515	500 zł na nr: 19520	500 zł na nr: 19525	500 zł na nr: 19530	500 zł na nr: 19535	500 zł na nr: 19540	500 zł na nr: 19545	500 zł na nr: 19550	500 zł na nr: 19555	500 zł na nr: 19560	500 zł na nr: 19565	500 zł na nr: 19570	500 zł na nr: 19575	500 zł na nr: 19580	500 zł na nr: 19585	500 zł na nr: 19590	500 zł na nr: 19595	500 zł na nr: 19600	500 zł na nr: 19605	500 zł na nr: 19610	500 zł na nr: 19615	500 zł na nr: 19620	500 zł na nr: 19625	500 zł na nr: 19630	500 zł na nr: 19635	500 zł na nr: 19640	500 zł na nr: 19645	500 zł na nr: 19650	500 zł na nr: 19655	500 zł na nr: 19660	500 zł na nr: 19665	500 zł na nr: 19670	500 zł na nr: 19675	500 zł na nr: 19680	500 zł na nr: 19685	500 zł na nr: 19690	500 zł na nr: 19695	500 zł na nr: 19700	500 zł na nr: 19705	500 zł na nr: 19710	500 zł na nr: 19715	500 zł na nr: 19720	500 zł na
------------------------	------------------------	------------------------	------------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------------	-----------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	---------------------	-----------



11

„Pod koniec, kiedyś już jedli figi, zapukano do drzwi. Była to matka Gerbaud ze swoim małym na reku. Brat pocałował dziecię w czoło i wiaawszy odemnie piętnaście sous, które miałam przy sobie, dał je matce Gerbaud. Przez ten czas człowiek nie wielka zwracał na wszystko uwagę. Milczał i zdawał się być bardzo zmecony. Po wyjściu biednej starej Gerbaud, brat odmówił modlitwy dziękczynna, potem, zwróciwszy się do tego człowieka, rzekł: musisz bardzo pragnąć spoczynku. Pani Mauloire szвидко sprzątnęła ze stołu. Domysliłam się, że powinnym odejść, ażeby podróżny mógł się położyć i obie udało mi się do siebie. Za chwilę jednak kazalam pani Mauloire zanieść na łóżko tego człowieka skórę sarny z Czarnego lasu, którą mam w moim pokoju. Noce są zimne bardzo, a to utrzymuje ciepło. Szkoda, że ta skóra już stara, cała sierść wylała. Brat kupił ją był w Niemczech, w Tottingen, nie daleko od źródeł Dunaju, jako też mały nóż oprawny w kość słoniową, którego używam do stołu.

„Pani Mauloire prawie zaraz wróciła, pomodliliśmy się w salonie, gdzie się wieszka bielizna, a potem nic nie mówiąc, poszliśmy każda do swego pokoju.”

Spokój

Po odejściu siostry, biskup Ludomil wstał ze stołu jeden ze świeczników srebrnych, drugi podał gościowi swemu i rzekł mu:

— Zaprowadź pana do jego pokoju. Człowiek poszedł za nim.

W chwili kiedy biskup z podróżnym przechodził przez ten pokój, pani Mauloire wkładała srebro do szafy znajdując się u węgłowia łóżka. Kobiła to co wieczór przed uśnięciem się na spoczynku.

Biskup umieścił gościa swego w alkwie. Stało tam łóżko białe i świeżo zastlane. Człowiek postawił świecznik na małym stoliku.

— A zatem — rzekł biskup — śpićcie dobrze. Jutro rano, zanim wyjdziecie, napięcie się nileka od krów naszych, ciepłego jeszcze.

— Dziękuję księdzu — rzekł człowiek.

Zaledwie wymówił te słowa pełne spokoju, kiedy zaszła w nim dziwna zmiana, która by była przejęła śmiertelnym strachem obie kobiety, gdyby te były świadkami tej sceny. Dzisiaj nawet nie możemy zdać sobie sprawy z tego, co go wówczas ponęchało. Chciałże przestrzec czy pogrozić? Nagle obrócił się do starca, skrzyżował ręce i patrząc na gospodarza swego dziłkim wzrokiem, zawołał głosem ochryplym:

— Jaki! rzeczywiście! zatrzymujecie mnie u siebie, tak przy sobie!

Tu zatrzymał się i ze śmiechem, w którym było coś potwornego, dodał:

— Czy dobrze zastanowiliście się nad tym? Któż wam powiedział, że nikogo nie zamordowałem?

Biskup odpowiedział na to:

— To już należy do Boga.

Potem, poważnie i ruszając ustami, tak gdyby się modlił lub mówił do siebie, podniósł dwa palce prawej swej ręki i pobogosławił człowieka, który nie uchwilił głowy na to, i nie odwracał się nie patrząc poza siebie, wrócił do swego pokoju.

Jeżeli alkwie zamieszkiwał kto, wówczas wielka firanka z wełnianej materii zasłaniała w modlitwie ołtarz. Biskup przechodząc ukląkł przed tą firanką i krótko odmówił modlitwę.

Za chwilę potem był w swoim ogro-

dzie, chodząc, marząc, rozmyślając, ciałem i duszą pogrążony w tych wielkich tajemniczych rzeczach, które Bóg odsłania nocą tym, co mają oczy otwarte.

Co do człowieka, był on w istocie tak zmecony, że nie skorzystał nawet z dobrych białych prześcieradeł. Zdmuchnął świece nozdrzami, na sposób galetników, i ubrany rzucił się na łóżko, zaraz potem zasnął głęboko.

Północ biła, kiedy biskup wracał z ogrodu do swego pokoju.

W kilka chwil potem wszystko spało w małym domku.

Jan Valjean

Ku środkowi nocy Jan Valjean obadził się.

Jan Valjean pochodził z biednej rodziny chłopskiej w Brié. Nie wyuczył się czytać będąc dzieckiem. Dorosłszy zajmował się obcinaniem niepotrzebnych gałęzi w Faverolles. Matka jego nazywała się Joanna Mathieu, ojciec nazywał się Jan Valjean.

Jan Valjean z charakteru nie był smutny, ale zwykle zamyślony, co jest właściwością czułych natur. W ogóle jednak, Jan Valjean, na pozór przynajmniej, był osobistością dosyć oszołtą i mało znaczącą. Małym dzieckiem będąc, stracił oca i matkę. Matka umarła wskutek mleczej gorączki ike leczono. Ojciec, zajmując się tak jak i on obcinaniem gałęzi, zabił się spadłszy z drzewa. Janowi Valjean pozostała tylko siostra starsza od niego, wdowa z siedmiorgiem dzieci, chłopcami i dziewczętami. Siostra ta wychowała Jana Valjeana i dopóki mał jej żył, karmila i utrzymywała swego młodszego brata. Mał umarł. Najstarsza z siedmiorga dzieci miała osiem lat, najmłodsze jeden rok. Jan Valjean skończył dopiero dwadzieścia pięć lat. Zastąpił miejsce oca i z całej wspierał siostrę, która go wychowała. Zrobiło się to po prostu, jako obywatel, który Jan Valjean pełnił z pewnego rodzaju dzwactwem. I tak niedość tego żył w życiu, w ciężkiej i źle opłacanej pracy. Nikt w okolicy nie słyszał, by Jan Valjean miał kiedy narzeczona. Nie miał czasu kochać się.

Wieczorem wracał zmecony i idąc wieszczę nie mówiąc słowa. Podczas kiedy jadł, siostra jego, matka Joanna, często brała z tego miski to, co w niej najlżejszego było, kawałek mięsa, słony, srodek kapusty i oddawała je któremu z dzieci, on idącąc wciąż, pochylony nad stołem, z głową utopioną prawie w misie, z długimi włosami, które spadały mu dokoła i zakrywały oczy, zdawał się nic nie widzieć i pozwalał na wszystko. Nieopodal chaty Valjeana, po drugiej stronie uliczki, mieszkała fermierka nazywająca się Maria Klaudia, dzieci Valjeana, zzwłkie głodne, szły czasami do niej i w imieniu matki pożyczaly kwartę mleka, które wypijały ukrwwszy się za płót lub w jakim kacie sieni, wyrwując sobie garnuszek i tak pośpiecznie, że małe dziewczynki oblewały nim sobie fartuszki, gdyby matka wiedziała, o te kradzieży, winowajcy zostali by surowo ukarani. Jan Valjean, porwwszy i zrzęda, nie nie mówiąc matce płacił Marii Klaudii za mleko i dzieci nie były karane.

W porze obcinania gałęzi zarabiał osiemnaście sous dziennie, potem nazywał się jako żniwiarz, jako robotnik, jako parobek, lub posturacz przy wozach. Robił co mógł. Siostra pracowała ze swej strony, ale co nocząc z siedmiorgiem małych dzieci? Niepaz opasowała nowolite smutna gromadkę, aż wreszcie ścisnęła ją w szponach swoich. Trafila się ciężka jakaś zima. Jan nie dostał

roboty. Rodzina nie miała chleba. Bez chleba, Dostawnie, Siedmiorgo dzieci.

Pewnej niedzieli wieczorem, Maubert Isabeau, piekarsz na placu kościelnym w Faverolles, zabierał się właśnie do sprzączki, kiedy usłyszał gwałtowne uderzenie w zakratowaną i oszkloną wystawę sklepu. Przbiecłszy natychmiast, spostrzegł usuwające się ramie przedziurę wybitą w kracie i szwie. Ręka ta schwyłał bochenek chleba i cofnęła się. Isabeau szвидко wyszedł na ulicę, złodziej uciekał co tchu, Isabeau pobiegł za nim i zatrzymał go. Złodziej rzucił był chleb, ale miał jeszcze zakrawały na rękę. Był to Jan Valjean.

Działo się to w 1795 r. Jan Valjean został stawiony przed sądem za „kradzież z włamaniem, w nocy, w domu zamieszkałym”. Miał fuzję, z której strzelał lepiej niż ktokolwiek bądź, był trochę kłusownikiem, co mu zaszkodziło. Przeciw kłusownictwu istnieć starczy przedsa. Kłusownik, tak jak przemytnik, podobny jest do rozbójnika. Irdnakże, powiedzmy mimochodem, że cała przesaż leży między tą rasą ludzka a hamobym zbrojca miast. Kłusownik żyje w lesie, przemytnik żyje w górach lub na granicy. Mastą wyrabiała ludzi okrutnych, bo robia ludzi zespułych. Górz, morze, lasy, tworzą ludzi dzikich, rozwijała uczucia srogości, ale czasem nie niszcza uczuć ludzkości.

Jana Valjean uznano winnym. Przypisy kodeksu były stanowcze. W naszej cywilizacji są godziny straszne, godziny, w których prawo karne ogłasza wyrok upadku. Jakaż to posępna chwila, w której społeczeństwo oddala się i niewolnie opuszcza istote wylęca! Jak Valjean został skazany na pięć lat galery.

Dnia 22 kwietnia 1796 ogłoszono w Parwzu zwycięstwo pod Montenotte, które odniosł głównodowodzący armia włoska, a którego posłanie dyrektoriatu do Rady Pieciu Set, z 2 florealia roku IV, nazywa Bonna-Parte, tegoż dnia utworzono w Bicetre wielki łańcuch. Jan Valjean należał do tego łańcucha. Stary odzwierny wycieńca, który ma teraz kolo dziewięćdziesięciu lat, doskonale pamięta tego nieszczęśliwego, którego przykto na końcu czwartego szeregu, w północnym końcu dziedzielnia. Siedział on na ziemi jak wszyscy inni. Położenie swoje zdawał się na tyle tylko rozumieć, że widział je okropnem. Prawłopodobnie także, między poieciami niekrześloneim jak zzwłkie u zupełnie niewiadomego człowieka, błąkała się wyraźna myśl, że w położeniu tym było coś przehodzącego mare. Podczas kiedy poza jego głową przwibiano go czwkim młotem do obreczy, on płakał, lzy dusily go, przeszkadzały mu mówić, tak że od czasu do czasu tylko bełkotał. Był robotnikiem w Faverolles. Potem lkaicę podnosił rękę prawa i spruszczał ją stopniowo siedem razy, jak gdyby kolejno dotykał się siedmiu głów nierównych i z tego ruchu domyślił się należało, że to co był zrobił, zrobił dla odziania i wzwiewienia siedmiorga małych dzieci.

Wyciechał do Tulonu. Stanał tam po dwudziestu siedmiu dniach podróży na wózku, z łańcuchem u szwi. W Tulonie nałożono nań czerwony kaftan. Z dawnego życia jego wszysko zostało wymażane, nawet nazwisko, przestał być Janem Valjeanem, został numerem 24.601. Co się stało z siostrą? co z siedmiorgiem dzieć? Któż się o nich trszczył? Co się stało z liściami młode drzewa, które ścieto przy ziemi?

Jest to zawsze ta sama historia. Będne te istoty żyjące, te stworzenia baskie, pozostawione bez opieki, bez pomocy, bez schronienia, rozpierchły się.

Kto wie? może nawet każde w innej stronie i powoli zanurzył się w tę zimną mgłę, która pochłania życie samotnych jednostek w te ponure ciemności, gdzie tyle głów nieszczęśliwych zaikolejno w smutnym pochodzie rodu ludzkiego. Opuszcili rodzinne strony. Dzwornica ich wioski zapomniała o nich, niedwys należące do nich pole zapomniało o nich, po kilku latach pobytu w galeryach sam Jan Valjean zapomniał o nich. W sercu tym, gdzie była rana, zrobiła się blizna. Ot i wszysko. Przez cały czas, który spędził w Tulonie, raz jeden zarledwie doszła go wieść o siostrze. Była to, zdaje się, pod koniec czwartego roku jego niewoli. Nie wiem już jaka drogą wiadomość ta przedarla się do niego. Ktoś, co znał się dawniej, widział się z jego siostrą. Była w Parwzu. Mieszkała na ubogiej ulicy blisko św. Sulnicjusza ulicy Geindre. Miała przy sobie tylko jedno dziecko, chłopczyka, ostatnie. Gdzie było sześciorgo innych? Może sama nie wiedziała tego. Co rana chodząca do drukarni przy ulicy Sabot nr 3, gdzie składała i zszwalała arkusze. Musiała być tam o szóstej godzinie rano, dobrze przed świtem, w zimie. W tymże domu co drukarnia, była szkoła. do tej szkoły prowadziła swego chłopczyka, który miał lat siedem. Ale ponieważ wchodziła do drukarni o szóstej godzinie, a szkoła otwierała się dopiero o siódmej, dziecko przeto musiało czekać na dziedzińcu, zanim szkoła otworzą, czekać godzinę, w zimie, w nocy, na otwartem powietrzu, godzinę czasu. Nie pozwłno dziecku wchodzić do drukarni, bo za wadzalo, jak powiadano. Przechodząc rano robotnicy widywali biedne małstwo siedzące na bruku, senne, a często śpiące w ciemności, skryzione i pochylone nad koszykiem. Jeżeli deszcz padał, stara odzierała litowała się nad nim i biała go do swej izdebki, gdzie było tylko niedzne łóżko, kołowrotek i dwa krzeselka drewniane, mały uśpiyal tam w kaciuku, cisnąc się do kota, żeby mu było ciepło. O siódmej godzinie szkoła otwarała się i dziecko wchodziło do niej. Oto co dowiedział się Jan Valjean. Słyszal o nich raz jeden, była to jedna chwila, jedna błyskawica, niby okno co się nagle otworzyło i uirzał przez nie los istot, które kochał niedwys, potem wszysko się zamknęło na nowo. Nie już od nich nie doszło do niego, nigdy ich więcej nie widział, nigdy się z nimi nie spotkał i w dalszym ciągu tej smutnej historii nie spotkamy się z nimi również.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Włoski pilot Stoppini — zdobywca rekordu wysokości dla trzymotorowych hydroplanów z obciążeniem 10.000 kg. Stoppini wznosił się na wysokość 4883 m.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie, popierając wyroby krajowe!

Ze śląskich kopalń i hut

Powtórny strajk na „Andaluzji”

W dniu 5 i 6 kwietnia wybuchł strajk okupacyjny na kopalni „Andaluzja” w Brzeziach Śl. Rada Załogowa wysunęła, jako warunek powrotu do pracy — wypięcenie 23 punktów. Na skutek konferencji, jaka odbyła się w dniu 6 u komisarza demobil. w Katowicach zarząd kopalni załatwił pomyślnie 18 punktów, a nie przyjął 10. Górnicy po zaspokojeniu ich większej części postulatów, powrócili do pracy. Jednakże w dniu wczorajszym o godz. 8-tej rano załoga, w ilości 264 robotników zamiast zjechać w podziemia do pracy — urządziła zebranie załogowe, w czasie którego uchwalila zażądać załatwienia pozostałych 10 punktów. Po uchwaleniu tych, górnicy zjechali do kopalni ogłaszając strajk okupacyjny.

- 1) udzielenie jednorazowej pomocy dla całej załogi w wys. 35.000 zł.
2) ustalenie akorwowej pracy w ten sposób ażeby stosunek ładowacza do zarobku rębacza wynosił 80 proc.
3) zmniejszenie norm wydajności w oddziałach o 30 proc.
4) nadpłata ładowaczom na filarach i chodnikach różnicy stawek ak.rdów przez porównanie stanu z dnia 1 I. 37 r. i 1 I. 34 r.

- 5) Awansowanie (na stałe) na rębacza młodszych przynajmniej 12 ładowaczy.
6) Każdy pracownik kop. Andaluzja na wypadek inwalidzima ma prawo do 5 ton bezpłatnego węgla na rok.
7) rębacz przodowy z kwalifikacjami w razie zastąpienia pracy ma otrzymać płacę według stawek akordowych w ciągu całego roku a nie przez 8 dni.
Okupacja kopalni trwa dalej.

Sprawy robotników rewersowych huty Pokój

W dniu wczorajszym u Komisarza demobilizacyjnego p. inż. Maske odbyła się konferencja w sprawie robotników rewersowych huty „Pokój” w Nowym Bytomiu. Związki zawodowe wniosły o akasowanie rewersów i wcielenie tych robotników do stałej załogi. Po przeprowadzonej dyskusji p. Komisarz demobilizacyjny zwrócił się z apelem do dyrektora p. inż. Borkowskiego, aby przeprowadził rozmowy z radą zakładową huty celem wcielenia do stałej załogi tych robotników, którzy za rewersami pracują w hucie już dłuższy czas. W konferencji z ramienia Związku metalowców ZZZ. brał udział sekr. Bajdur.

Spór o zarobki w hutach metalu rozstrzygnie specjalna komisja arbitrażowa

W ub. czwartek i piątek bieżącego tygodnia w Związku Pracodawców pod przewodnictwem p. dyr. inż. Górkiewicza toczyły się rokowania w sprawie podwyżki plac w hutach metalu na Śląsku. Rokowania te, jak wiadomo — spowodowały związki zawodowe przez wypowiedzenie dotychczasowej tabeli plac, wysuwając żądanie generalnej podwyżki plac o 20 proc. Rokowania były uciążliwe, bowiem pracodawcy mimo wyraźnej poprawy sytuacji

w hutach metalu nie byli skłonni pójść na ustępstwa. Początkowo zaczęli termin wypowiedzenia umowy, a kiedy ta trudność została przełamana, zgodni byli dać tylko 4 proc. podwyżki zarobków. W pierwszym dniu rokowania nie dali żadnego pozytywnego rezultatu. W drugim dniu rokowań związki żądanie podwyżki zarobków zredukowały do ostatecznej wysokości 12 proc., na co przemysłowcy również nie zgodzili się. Ponieważ i to

żądanie zostało przez pracodawców w sposób kategoryczny odrzucone, związki zawodowe wysunęły propozycję oddania sporu do rozstrzygnięcia specjalnej komisji arbitrażowej, której przewodniczącym zostali p. inż. Kosuth. Na propozycję tę pracodawcy zgodzili się. Obecnie więc należy oczekiwać na wynik arbitrażowego postępowania. W konferencjach z ramienia Związku Zawodowego Metalowców ZZZ. brał udział sekr. Bajdur.

Strajk na kopalni „Prezydent Mościcki”

W dniu wczorajszym niespodziewanie wybuchł strajk na kop. Prezydent Mościcki — Pole Wschodnie. Do strajku okupacyjnego przystąpiła zmiana popołudniowa, wysuwając szereg postulatów mających polepszyć obecne warunki pracy załogi.

Turnus na kop. Giesche

W dniu wczorajszym u Komisarza demobilizacyjnego w Katowicach odbyła się konferencja w sprawie robotników kop. Giesche. Mianowicie dyrekcja kopalni zgłosiła do Komisarza demobilizacyjnego o ze. wolenie na podwyższenie turnusu do 950 robotników. Turnus miałby być trzy miesięczny. Po wysłuchaniu stron Komisarz ostro wystąpił przeciwko żądaniu dyrekcji kopalni, stwierdzając, że nie może być mowy o wystąpieniu na turnus tak wielkiej floty robotników. Ugodniono, że na turnus trzech miesięczny może być wysłanych najwyżej do 800 robotników kopalni. Następnie rozpatrzone zostało wnioski w sprawie turnusu dla członków straży ogniorowej. Turnusem objętych jest 15 strażaków. Reprezentanti robotników domagali się zniesienia turnusu dla strażaków. Zarząd kopalni domagał się natomiast zwolnienia dla 15 strażaków, a wówczas turnus dla strażaków zniesie. Komisarz inż. Ferka przy rozpatrywaniu tego wniosku stwierdził, że strażacy pracujący 30 i więcej dniówek w miesiącu, należy zatem znieść turnus a wprowadzić świetlówki, co pozwoli wszystkim strażakom zatrudnić przez 25 do 26 dniówek w miesiącu. Świetłówkami mają być objęci tak strażacy na kopalni, jak i w biurach

Wypadek w podziemiach „Silesii”

W podziemiach kop. „Silesia” w Czechowicach zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł rębacz Franciszek Borgiel. Mianowicie lokomotywa kolejki kopalnianej, przejechała Borgiela, miążdząc mu klatkę pier sioną. W kilka chwil po wypadku nieszczęśliwy robotnik zmarł. Osierocił on żonę i 1 dziecko zam. w Czechowicach.

Zakończenie strajku na kopalni „Michał”

Na podstawie układów, jakie toczyły się w ostatnich dniach w sprawie żądań wysunętych przez strajkujących robotników kop. „Michał”, a które to żądania nieomal w 90-ciu procentach zostały przez obie strony uzgodnione, strajk na kopalni zakończył się, a robotnicy przystąpią do normalnej pracy w sobotę 17 bm. Do uzgodnienia spornych punktów doszło bardzo późnym wieczorem w ub. czwartek, a robotnicy zwolnili kopalnię z pod okupacji w noy z cawarku na piątek. Między innymi robotnicy uzyskali zmniejszenie dwumiesięcznego turnusu, którym objętych jest 200 robotników na jednomiesięczny w liczbę 125 robotników, dalej czynsz mieszkaniowy zmniejszony im do 15 zł. (niższy czynsz utrzymuje się w mocy jednakowoż z tem, że w porozumieniu z radą zakładową może być indywidualnie i ten czynsz obniżony). Normę pracy umiósno od 10 do 15 proc., a zarobek akordowy odpowiednio będzie podwyższony. Wszelkie inne prace poboczne dla rębaczy będą osobne objęte akordem w porozumieniu z radą zakładową. Ponadto robotnicy uzyskali zaliczkę od 30 do 60 złotych na zakup ziemniaków i sadzenia. Z ramienia górników ZZZ. w układach brał udział sekr. Lebiada.

Amerykańska mania strajkowa

(Korespondencja własna)
New York, w kwietniu.
Całe Stany Zjednoczone ogarnięte są falą strajków okupacyjnych. Przechodząc przez ulice jakiegokolwiek bądź większego miasta, napotyka się co kilkanaście metrów pikiety strajkowe z transparentami o napisach: „Nie kupujcie w sklepie Smitha, który szkanuje swych zorganizowanych pracowników”, „Nie chodźcie do kina Majestic, które nie chce zatrudniać muzyków”, „Nie pijcie piwa Bronson, ponieważ dyrekcja zatrudnia lamistrzejków” i tym podobne.
STREJKI OKUPACYJNE SĄ DZIŚ PRAWDZIWA PASJA AMERYKANÓW.
Pewien adorator, który dostał „kosza”, przykuł się łańcuchem do pieca w mieszkaniu swej ukochoanej i trwał tak długo w niewygodnej pozycji, aż ta zgodziła się na małżeństwo. Gdzieindziej grupa młodych ludzi „okupowała” pewien elegancki dancing w Nowym Yorku, protestując przeciw zbyt wczesnemu zamknięciu. W Missourii pewien poseł do rady miejskiej okupował tak długo salę ob-



W Ameryce doszło nawet do strajku grabarzy. Oto w New Jersey zajęli oni cmentarz, grożąc, że nikogo nie pochowają o ile nie otrzymają podwyżki plac.

Podwyżka zarobków w przemyśle budowlanym

Orzeczenie Komisji arbitrażowej
Wczoraj, pod przewodnictwem p. inż. Kosutha, odbyło się posiedzenie Komisji pojednawczo-arbitrażowej w sprawie zarzagu zarobkowego w budownictwie. Związki sawodowe wysunęły żądanie 30% podwyżki. Komisja po wysłuchaniu stron wydała orzecz-

Federacja Pracy) proklamuje organizację poziomą, tj. obejmującą robotników z wszelkich gałęzi przemysłu, podczas gdy C. L. O. (Komitet Organizacji Przemysłowej) dąży do zrzeszenia pionowego, tj. łączącego wszystkich robotników każdego przemysłu. Niemniej jednak różnica praktyczna polega na

STARCIE SIĘ „STAREJ GWARDII PRZYWÓDCÓW ROBOTNICZYCH Z A. F. L. Z PRZEDSIĘBIORCZYM LEADEREM GÓRNIKÓW JOHNEM L. LEWISEM.

John Lewis jest człowiekiem o niespokromionej energii i ambicji. Jego najbliższym celem jest przyciągnięcie wszystkich niezorganizowanych robotników do swego „czosu, po osiągnięciu liczebnej przewagi nad A. F. L. amuszanie jej do uznania siebie za dyktatora pracy.

Amerykańska Federacja Pracy (A. G. L.) jest, jak na to wskazuje nazwa, federacją związków zawodowych mniej lub bardziej niezależnych. To też A. F. L. nie może wywolać strajku, może natomiast podtrzymać strajk wywołany przez któryś z związków zawodowych.

Przemysł samochodowy wykazuje najwyższe płace w Stanach Zjednoczonych i dzięki temu przemysłowcy mogli trzymać robotników zdala od związków zawodowych. Wciągnięcie tych właśnie robotników, jak również i niezorganizowanych dotychczas robotników przemysłu stalowego, jest największym triumfem w karierze Lewisa.

Tak czy inaczej, RUCHY STRAJKOWE WYWOŁANE I PODNIECANE PRZEZ LEWISA PRZETACZAJĄ SIĘ Z JEDNEGO KONCA KRAJU W DRUGI,

ogarniając coraz to inne dzienne przemysłu. Mania strajkowa nie jest bodaj na rękę w obecnej jej postaci. Rooseveltowi, sprawia natomiast satysfakcję republikancom, którzy wygrają ją jako atut przeciw reformom prezydenta.

J. Deshill.

Omali nie zgineło 14 górników

Wczoraj o godz. 8-iej rano na jednym z szybów kopalni „Niemej” w Świętochłowicach wydarzył się rzadki w dziejach górnictwa wypadek. Mianowicie, w momencie kiedy winda zjechała na pokład 320 m. z niezbadanych do tejczas powodów nastąpił defekt w maszynie i windzie uderzyła o dno szybu. Z pokład czteremastu znajdujących się w windzie robotników pięciu odniosło ciężkie rany, a dziewięciu lekkie. Rannych przewieziono natychmiast do szpitala Spółki Brackiej, gdzie zaopatrzeni ich.

O wypadku powiadomiono władze, które prowadzą dochodzenie. Jednocześnie Okręgowy Urząd Górniczy ze swej strony wydelegował komisję, która przeprowadzi badania na miejscu wypadku. W krytycznym momencie pełnił służbę maszynista Emil Krzaska, który również zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Wiadomości bieżące.

Sobota,
17
kwiecni

Dziś: Aniceta pap.
Jutro: Apoloniusz m.
Wsch. sł.: 4.36.
Zach. sł.: 18.36.

POWROTNE ZNIKI KOLEJOWE Z UZIROWIE.

Zgodnie z ostatnim zarządzeniem i. Ministerstwa komunikacji wprowadzona zostaje nowacja w stosowaniu znipek powrotnych dla osób wyjeżdżających z uzdrowisk krajowych. Dla osób wracających z uzdrowisk na zasadzie znipek powrotnej, przesyłanych w podróży na ogólnych zasadach w tym zakresie; dotychczas przerwą podróży dozwoleń była tylko w Krakowie, jednocześnie obowiązujący został przepis w sprawie legitymowania się osób korzystających ze znipek, bez dowodu tożsamości z fotografią zniżki nie będą udzielać. Zniżki przysługujące osobom, które przebywały w uzdrowisku co najmniej 14 dni i powracają do stałego miejsca zamieszkania oddalonych co najmniej o 100 km. Ulga wynosi 33% ceny normalnego biletu we wszystkich klasach pociągów osobowych i poczynekowych.

Dancing-Bar
„WOJKO“ Katowice, Mickiewicza 8
i piątro. Telefon 344-20

PROGRAM NA KWIECIEŃ 1937 R.
GALA GARY Tańce modernistyczne
BARY i BAKER Atrakcja węgierska
KRYŚJA VANDALI Tańce klasyczne
HALINA LORETT Prolongowana.
Jolly Boys i ulubieniec pub. Katowic.
Fivo o'clock: w soboty, niedzieli i święta.

WYŁOSOWANE KSIĄŻECZKI P. K. O.
15 kwietnia odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 41-te z rzędu losowanie książeczek na premiovane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej. Po 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 7.355 7.737 21.939 26.581 28.315 29.275 29.931 30.212 31.190 35.790 39.249 41.607 46.610. Książeczki premiovane Serii I-ej wylosowane 15. i. nr. a. niezrealizowane: nr. 30.599 i 46.190.

WYKAZ LITERATURY BIEŻĄCEJ O ŚLĄSKU.
(-) Rok II nr 4 październik — grudzień 1936 z. Cena 80 gr. Wydaniem tego zeszytu, obejmującego bieżącą bibliografię śląską za czwarty kwartał 1936 r. został zakończony drugi rocznik „Wykazu literatury”. Zeszyt obejmuje 284 pozycje bibliograficzne z zakresu piśmiennictwa o Śląsku w języku polskim, czeskim i niemieckim.

DYZUR LEKARSKI.
(-) Dyżur lekarski Kasy Chorych Katowic w niedzielę, 18 kwietnia pełnia: pp. dr Früss, ul. Kochanowskiego 2, dr Konecny, ul. św. Jana 1 i dr Kalinowski, Bogucice, ul. Krakowska 39A.

USISZCZENIE PODATKU GRUNTOWEGO
(-) Celem ułatwienia dróbnym roniom regulowania należności podatkowych, szczególnie podatku gruntowego, ministerstwo skarbu tytułem próby zarządziło wycenę r ub. aby pierwsza rata podatku gruntowego skarbowych w punktach poboru, położonych na terenie poszczególnych gmin. W punktach tych zgłaszający się płatnicy mieli możliwość uszczuplenia należności bez potrzeby udawania się do siedziby urzędu skarbowego i bez jakichkolwiek dodatkowych opłat. Ze względu na pomyślnie rezultaty tej próby ministerstwo skarbu zarządziło aby również pobór drugiej raty tego podatku odbył się w ten sam sposób. W związku z tym minister spraw wewnętrznych wydał około 1/4 do wojewódów i starostów, w którym wskazuje, że powołanie tak zorganizowanej akcji w dużej mierze zależało i zależy będzie w przyszłości od odpowiedniego uszczuplenia się do niej zarządów gmin i sołtysów, w pierwszym zaś rzędzie od odpowiedniego ich nastawienia przez starostów. Doceniając wagę wychowania obywateli w duchu regularnego i dobrowolnego płacenia podatków bez potrzeb wstrękania się do połączonej z kosztami środków przymusu wch. minister spraw wewnętrznych polecił aby wszyscy starostowie podjęli akcje w tym kierunku, wojewodowie zaś, aby zwrócili szczególną uwagę na wykonanie tego zarządzenia.

WYSTAWA CZ. RZEPISKIEGO.
(-) Z powodu zainteresowania, jakie wzbudziła wystawa prac malarskich Czesława Rzepińskiego — zostaje ona przedłużona do niedzieli 18 bm. włącznie. Dowiadujemy się, że obraz „Owoce i kwiaty” zakupiło do swych zbiorów Muzeum Śląskie. Wystawa mieści się w Szkole Malarskiej im. A. Gieryskiego, ul. Kościuszki 26, w podwórzu i dziedzińcu aż można codziennie pomiędzy 8—9 wieczorem a w niedzielę pomiędzy 11 rano a 6 popołudniu.

NOWOOTWARCIE RESTAURACJI „WZGÓRZE WANJURY”.
Zamkniętą na krótki okres czasu z powodu rutynowej renowacji znany lokal obywatelski „Wzgórze Wanjury” w Katowicach, przy ul. Kościuszki 15, zostanie w sobotę, dnia 17 kwietnia br. nowo otwarty — i to pod nowym kierownictwem restauratora p. Teodora Kalliga. Reklamę dobrych napojów i pierwszorzędnej kuchni da dotychczasowa renoma lokalu i fachowość gospodarza. (o)

Echa potwornego mordu

We wczorajszym numerze donieśliśmy o makabrycznym odkryciu, jakiego dokonano w wagonie kolejowym pociągu towarowego na kopalni w Murckach.
Oto jeden z robotników w ubiegłą środę rano czyszcząc wagony przybyłe z woj. kieleckiego znalazł w jednym z nich zwłoki młodego mężczyzny w okrutny sposób zmasakrowane.
Niezwłocznie po odkryciu tym na miejsce przybyły władze śledcze oraz komisja sądowo-lekarska, które przeprowadziły na miejscu dochodzenia oraz oględzin zwłok,

wykazały one liczne rany na głowie trupa, zadane tępym narzędziem, zaś na klatce piersiowej i plecach czterdzieści dziur rąk klutych, pochodzących od pchnięt sztyltem. Przy zwłokach znaleziono trzy skrawki świadectwa szkoły dokształcającej w Kielcach, wystawione na nazwisko Tadeusza Kochańskiego w dniu 1 lutego 1934, a nadto strzępy prospektu szkoły podoficerskiej w Koninie, zaadresowane na to samo nazwisko w Kielcach przy ul. Hożej 49. Należy przypuszczać, że Tadeusz Kochański, to nazwisko ofiary potwornego

mordu. Ciekawe, że w wagonie, w którym znaleziono trupa ani też w drugim wagonie, gdzie znaleziono piaszcz zabitego, nie było żadnych śladów krwi. Znaleziono je dopiero w sąsiednim trzecim wagonie w formie rozlewnych plam i rozprysknięć na podłodze, ścianach i na framugach. Ślady te wskazują na to, że trupa przeniesiono do innego wagonu.

W tej chwili nie wiadomo jeszcze, na której ze stacji miało miejsce morderstwo, gdyż wspomniane trzy wagony odeszły ze Strzemieszyc, a stąd bocznica z pominięciem Katowic w Murckach.

Przypuszczać należy, że morderstwa raczej dokonano na terenie województwa kieleckiego. Toczące się energiczne śledztwo rozjaśni mroki tej ponurej zagadki!

Łapownik skazany na rok więzienia

Chorzów, 17 kwietnia.
W dniu 13 kwietnia odbył się przed Sądem Okr. w Chorzowie proces; na ławie oskarżonych zasiadł 47-letni Stefan Jaśkowski, kierownik biura mieszkaniowego w magistracie w Chorzowie.
Jak wynika z aktu oskarżenia, Jaśkowski nadużywał swego stanowiska dla celów osobistych, a mianowicie od osób ubiegających się o mieszkanie w Chorzowie pobierał wy-

magrodzenia wzgl. brał udział w libacjach na koszt starających się o mieszkanie.
Rozprawa wzbudziła duże zainteresowanie i trwała prawie cały dzień. W czasie rozprawy specjalnie obciążyli Jaśkowskiego niejaki Paśnikow, w których Jaśkowski brał udział w libacjach.
Wczoraj sąd ogłosił wyrok, mocą którego Jaśkowski został skazany na 1 rok więzienia z zawieszeniem.

DO BEZROBOTNYCH ŚLĄZAKÓW ABSOLWENTÓW SZKÓŁ HANDLOWYCH.

(-) Absolw. i Miejskiego Instytutu Kształcenia Handlowego w Chorzowie — rodowici Ślązacy, nie mający dotychczas stałego zatrudnienia zechcą podać dokładne adresy do Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich w Katowicach, ul. Młyńska 47. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 9—16 (z wyjątkiem świąt) do 1-go maja b. r.

OPIEKA NAD POLAKAMI Z CZECHOSŁOWACJI

(-) Śląsk: Komitet Opieki Kulturalnej nad Polakami w Czechosłowacji T. z. w Katowicach urządza walsz zebranie, które się odbędzie we wtorek, 27 kwietnia o godzinie 17 w sali Śl. Technicznych Zakł. Naukowych w Katowicach ul. Krasińskiego.

Za namawianie do krzywoprzysięstwa

W sądzie apelacyjnym w Katowicach odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko dr. Szymonowi Reichmannowi z Katowic. Odpowiadał on za namawianie do krzywoprzysięstwa jednego ze świadków w swym procesie rozwodowym. W pierwszej instancji Reichmann został uwięziony dla braku dostatecznych dowodów winy. Na skutek odwołania prokuratora sprawa znalazła się wczoraj w sądzie apelacyjnym, gdzie wyrok pierwszej instancji uchylono i skazano Reichmanna na 9 miesięcy bezwzględnej więzienia.

KRADZIEŻ SKLEPOWA

(-) W nocy na 15 bm. po wyważeniu drzwi łomem żelaznym, włamali się nieznani sprawcy do składu tekstylnego w Katowicach przy ulicy Mariackiej 3 i skradli na szkodę właściciela składu Skury Sarv. zam w Sosnowcu, przy ul. Targowej 7, kilka zwojów materiału na ubrania męskie i damskie, łącznej wartości około 1500 złotych.

Zaparcie. Przedujący kłmiści poświadczają, że naturalna woda gorzka **Franciszka Józeta** stanowi także dla umysłowo pracujących, neuasteników i kobiet szybko i przyjemnie działający środek przeczyszczający.

SZKOLNE ZAWODY SZERMERCZE.
(-) W niedzielę, dnia 18 bm. w sal. gimnasty cznej gimnazjum im. dem-prz. przy ul. Jagiellońskiej w Katowicach odbędzie się szkolne zawody szermierze o puchar „Kuzni Młodych” o godz. 15. Walczycy będą — drużyna gimnazjum matemat. prz. i drużyna gimnazjum państwowego w Katowicach. Wstęp dla młodzieży 20 gr. dla dorosłych 50 groszy. Warto zobaczyć te młodzieżowe zapasy.

Z Katowickiego

WŁAMANIE DO KONSUMU W SZOPIENICACH

(K) Ubiegłej nocy włamali się złodzieje do składu Konsumu Śl. w Szopienicach (ul. M. Piłsudskiego 14) i skradli większą ilość towarów kolonialnych znacznej, lecz nieustalonej wartości. Policja jest już na tropie złodziei.

DZIAŁALNOŚĆ RODZINI REZERWISTÓW W WELNOWCU I BRZĘCZKOWICACH

(K) Kolo R. R. w Welnowcu pod opieką p. Ruppą urządziło w sobotę „Święcone” przy współudziale członków Z. R. i R. Powiatnia wygłosił przem. Kola p. Kampertowa zaś imieniem Rady Powiatowej R. R. wiceprezes Szoltyśk. Szczere podziękowania padły także z p. R. w obdarowania bezrobotnych członków Związku. Święconem było w miłym nastroju. — W Brzęczkowicach na sali p. Kawy odbyło się konstytucyjne zebranie R. R. pod przewod. prezesa Kola Z. R. p. Psuka. Po przemówieniu wiceprezesa Rady o celach związkowych i zadaniach kobiety, a obronności kraju, wywiązała się dyskusja, poczem wchwalono założyciela Kolo R. R. w następującym Zarządem pp: Sorkowa Maria (przewodnicząca) Szmajduchowa, Nowakowa, Komanderówna, Pażdek Józef, Swach. Zapisy na członków R. R. przy muje sekretarz Kola Z. R. p. Piątek Augustyn.

O nową umowę zarobkową w hutnictwie cynkowym

Wczoraj popołudniu odbyły się w Związku Pracodawców pod przewodnictwem dyr. Górkiwicza dalsze pertraktacje między przedstawicielami pracodawców a związkami zawodowymi w sprawie nowej umowy zarobkowej w hutnictwie cynkowym. W wyniku rokowań uzgodniono, że sprawę zarobków w hutach cyn-

ku rozstrzygnie polubowny sąd rozjemczy pod przewodnictwem inż. dr. Kossutha. Posiedzenie tegoż sądu zwołane zostanie na wtorek, 20 bm. godz. 10 rano. Poza tym obie strony wyraziły zgodę na to, że nowe płace, które ustali sąd rozjemczy, obowiązują być od 1 maja br.

Termin w sprawie Jaworskiego wyznaczony

Katowice, 17 kwietnia.
W dniu 29 bm. odbędzie się w Katowicach sensacyjny proces przeciw b. sekretarzowi adwokatów Witezka i Horawy Tadeuszowi Jaworskiemu. Jaworski na podstawie sądowanych przez siebie postanowień sędziowskich podjął w kilku wypadkach z depozytu sądowego kaucje sądowe. Jak ustalono w czasie śledztwa Jaworski zdołał podjąć w ten sposób z depozytu sądowego kwotę około 40

tysięcy zł a nadto poczynił już starania celem podjęcia dalszych 84 tysięcy zł. Razem z Jaworskim zasiadają na ławie oskarżonych jego spółnicy w zbrodniczych machinacjach a mianowicie: b. sekretarz sądowny Sojka, b. sekretarz prokuratury sądu okręgowego Kęspondek oraz dwaj adwokaci katowiccy Jamioł i Arendt. Rozprawa budzi ogromne zainteresowanie zwłaszcza w kołach, zbliżonych do sfer sądowych.

„Drapacz chmur” w Chorzowie na ukończeniu

Chorzów, 17 kwietnia.
Drapacz chmur, który będzie ozdobą Chorzowa, budowany przez Komunalną Kasę Oszczędności w Chorzowie, kosztem 1.200.000 złotych jest na ukończeniu. Uroczyste otwarcie i poświęcenie nastąpi w drugie święto Zielonych świąt. W drapaczu mieszczą się duża hala bankowa, największa na Śląsku, bo wynosząca 29 metrów długości na 16½ m

szerokości oraz hala lombardowa. Poza tym w drapaczu przewidziane jest ok. 110 mieszkań dla lokatorów, oraz cały szereg ubikacji dla samej Kasy.
Drapacz rozpoczęto we wrześniu 1935 r. i w rekordowym czasie wnieiono mury oraz wykonano najniezbędniejsze prace. Drapacz jest położony przy ul. Wolności, najruchliwszej arterii Chorzowa.

ŚWIECONE POLEK W KATOWICACH.

(-) Dorocznym zwyczajem Tow. Polek obchodzi wspólne „Świecone”, połączone z zabawą tańieczną, we wtorek, 20 bm. o godz. 17-ej w sali Powstańców. Na „Świecone” jak najszerzej zaprasza wszystkich członkiem zarząd Towarzystwa.

PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY OBRAZÓW MALARZA GORNOŚLĄZKIEGO.

(-) Ciągącąc się wielką frekwencją i uznaniem społeczeństwa śląskiego wystawa obrazów malarska-samouka Franciszka Sikory, mieszcząca się w pawilonie sztucznego toru łyżwiarskiego w Katowicach przy ul. Bankowej — została wobec powodzenia przedłużona do dn. 25 bm. włącznie. Wystawa jest otwarta codziennie od godz. 10 do 19-ej.

„DNI PRZECIWGRUŻLICZE”.

(-) Rok roczny Pol. Zm. Wąłki z Grzlicza urządza propandkowe dni przeciwgrużlicze. Ze względu na społeczną doniosłość tej akcji, władze państwowe i samorządowe udziela jej szczególne go poparcia. Na terenie Chorzowa zarząd miejsc oddziału Tow. Wąłki z Grzlicza zorganizował w dniach od 15—30 bm. następujące imprezy propandkowe: sprzedaż znaczków propagandowych, referatv połączone z wyświetlaniem filmów o treści obrazującej niebezpieczeństwo gruźlicy, wystawę przeciwgruźliczą.

ODZNACZENIE DYRYGENTA HUTY BALDON

(-) W czasie tegorocznego Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Spiewaków Śląskich w dniu 4 kwietnia prezes Stowarzyszenia p. wicewojwoda dr Saloni wręczył odznakę honorową dyrygentowi Józefowi Jesonkowi przyznana przez Radę Naczelną Zjednoczenia Związków Spiewaczy i Muzycznych za zasługi dla pieśni polskiej położone na polu artystycznym w zespołach spiewaczy. Z tej okazji członkowie Chóru Hutv Baldon składają swemu dyrygentowi serdeczne gratulacje.

Epilog porzucenia dzieci w urzędzie gminnym

W dniu wczorajszym zasiadła na ławie oskarżonych przed sądem okr. w Katowicach Agn. Kubisowa z Welnowca. Jak zarzucił jej akt oskarżenia wymieniona w dniu 19 listopada ub. r. porzuciła w urzędzie gminnym w Welnowcu swych dwoje nieletnich dzieci. Do czynu tego oskarżona się przyznała. Popełniła go z rozpaczy, gdyż mąż jej był od dłuższego czasu bez pracy a z mieszkania ją wyekskmitowano. Sąd, biorąc pod uwagę jej ciężkie położenie materialne, skazał Kubisową na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na dwa lata.

Z Mysłowic

PRZYTRZYMANIE ZŁODZIEJA

(M) Wieczorem dnia 15 bm w Mysłowicach zatrzymano 26-letniego Drablaka Jana, zam. w Tychach, przy ulicy Glinki, z zawodu handlarz, któremu zajeto rewolwer automatyczny marki „Ligona” Nr. 23358 wraz z nabojami, oraz 15 zł. W toku dochodzeń stwierdzono, że zażyczyłszy Drabik w nocy na 15 bm nocował u nau czyciela Sochory Jana w Bojszowach Dolnych, któremu skradł około 50 zł oraz rewolwer

BUDOWA POMNIKA NA WSPÓLNEJ MOGILE POWSTAŃCZEJ.

(M) Staraniem miejscowego koła Zw. Powst. Śl. na cmentarzu przy ul. Mikołowskiwej utworzono wspólną mogilę powstańców. Na mogile tej ma stać pomnik z granitu, z napisem obejmującym 43 nazwiska poległych powstańców. Poświęcenie pomnika nastąpi w dzień święta baonu powstańców, tj. 13 czerwca rb.

OGÓLNA ORGANIZACJA WOJSKOWA.

(M) Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządów Zw. Oficerów Rez., Zw. Podofic. Rez. i Zw. Rezerwistów celem stworzenia komisji międzyporozumiewawczej nad współpracą organizacyjną i wyszkoleniową. Na posiedzeniu wygłosili przemówienia: pułk. Duch, burmistrz dr Karzewski i prezes organizacji — poruszając sprawę stworzenia jednej organizacji o strukturze półwojskowej. W wyniku posiedzenia wyłoniono komisję w osobach: pułk. (Zw. Rez.) Starak i Zajac (Zw. Podofic. Rez.) i pułk. Żelichski i por. Kufel (Z. O. R.), Słoda i Haczanowicz należą, że jest to pierwsza komisja porozumiewawcza na Śląsku.

Z Chorzowa

DYŻUR LEKARSKI

(=) Dyżur niedzielny dla członków Kasy Chorzych 18 bm pełnić będą pp dr Hadamiak, w Chorzowie I., ul. Wolności 47 i dr Spyrta w Chorzowie II., ul. 3 Maja 4.

POSIEDZENIE PRZED ŚWIETEM 3 MAJA

(=) Onegdaj odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu obywatelskiego obchodu 3 Maja w Chorzowie pod przewod. Marsz. Sejmu Śl Karola Grzesika. Licznie zebrani przedstawiciele miejscowych władz i organizacji polskich wyjechali po brzegi. Po dyskusji ustalono ogólny plan obchodu. Do wypracowania szeregowego programu wybrano komisję pochodową. Wczoraj, festiwna impreza sportowych i parki daru narodowego i propagandowo-dekoracyjna. Program zapowiada się bogaty. Uczestnicy zebrania organizacyjnego tworzą Komitet obywatelski obchodu 3 Maja pod przewod. Marsz. Sejmu Karola Grzesika, dowódcę pułk. Rakowskiego i prezesa TCL mes. Spaltensteina. W skład Komitetu wykonawczego weszli prezes TCL mes. Spaltensteina i przewodniczący po sześciu różnych komisji

Chorzów rozbudowuje się

(=) Onegdaj odbyła się w Chorzowie konferencja przy udziale dyrektora departamentu p. Pechego, prezydenta m. Chorzowa, marsz. Grzesika, przedstawicieli Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i dyrekcji Polskich Kopalń Skarbowych w sprawie odstąpienia przez Skarb Państwa gruntów, położonych na terenie Chorzowa, na cele rozbudowy miasta. Chodzi o grunta koło parku Urbanowicza, Góry Wyzwolenia i w Klimzowcu. Na konferencji omówiono ogólne wytyczne, dotyczące kwestii, jakiego rodzaju grunta mogą być odstąpione pod rozbudowę. Przewidziane są dalsze konferencje w tej sprawie.

ZASADZENIE URZEDNIKA MAGISTRATU

(V) Sad Okręgowy w Chorzowie ogłosił wyrok w sprawie przeciwko b. kiegowskiemu burmistrzowi m. Chorzowa Stefanowi Jaskowskiemu, oskarżonemu o nadużycia służbowe. W wyniku rozprawy sad skazał Jaskowskiego na rok więzienia z zawieszaniem wykonania kary.

Z Pszczyńskiego

PRZYGOTOWANIA DO UROCZYSTOŚCI 3 MAJOWYCH W RUDZIE ŚL.

(S) W związku z zbliżającym się Świętem Narodowym 3 Maja, odbyło się ostatnio w Rudzie Śl. organizacyjne zebranie obchodu Święta, przy udziale przedstawicieli władz, urzędów, instytucji i organizacji społecznych, na którym uchwalono program obchodu i wybrano odpowiedzialne sekcje z Komitetem Honorowym na czele.

Z życia metalowców

W dniu 15 bm. odbyło się — przy licznych udziałach członków — zebranie grupy metalowców ZZZ, w Lipinach. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez sekr. Sitka o sytuacji w Śląskim ZZZ, zebrani jednogłośnie uchwaliли zerwanie z warszawską centralą ZZZ i przyłączyli się do uchwalił powziętych na konferencji śląskich zarządów grup metalowców ZZZ. Na zebraniu tym sekr. Sitka o-mówił także obecną akcję o podwyżkę zarobków w śląskich hutach metalu

Wstrząsająca tragedia rodzinna w Brzezinach Śl.

Matka dusi córkę i z synem rzuca się z III piętra

Mroźny krew w żyłach wypadek wydarzył się dnia 15 bm. około godz. 22 w Brzezinach Śl. w mieszkaniu Jemników, zamieszkałych przy ulicy Trzeciego Maja 44. Mianowicie 27-letnia Paulina Jemnikowa, chorująca od dłuższego czasu na chorobę nerwową, w przystępie przynęgnięcia targnęła się na życie własne i swoich dwoje dzieci. Realizując swe zbrodnicze zamysły

Jemnikowa zacinając wokół szyi śpiącej 10-letniej córeczki Małgorzaty sznurcek, celem uduszenia jej, następnie nakryła duszące się dziecko poduszką i sądząc, że dziecko już nie żyje, chwyciła na ręce swego trzyletniego synka Jerzego i rzuciła się z nim z okna kuchennego z wysokości III piętra na podwórze.

Jemnikowa wskutek upadku doznała

wraz z dzieckiem ciężkich obrażeń wewnętrznych, przy czym synek doznał ponadto wstrząsu mózgu. Lokatorzy domu zaalarmowali natychmiast pogotowie ratunkowe, które odwiezło obie ofiary do szpitala Spółki Brackiej w Piekarach Śl.

Matka Jemnikowej, sposterzegląszy samobójczy zamach swej córki, zorientowała się szybko w sytuacji i pośpieszyła z ratunkiem dzieckiemu przynęgnięciem poduszką przez matkę. Dziecko na szczęście żyje jeszcze.

Nadmienić należy, że mąż Jemnikowej pracował na kopalni „Michał” w Michalkowicach i brał udział w okupacyjnym strajku. Po zakończeniu strajku wrócił do domu i tu dowiedział się o strasznej tragedii, jaka zaszła w rodzinie podczas jego nieobecności. Rozpaczył Jemnika nie ma granic.



Górne zdjęcie przedstawia uroczystość poświęcenia sztandaru Żeńskiego Liceum Raciborskiego w Tarnowskich Górach. Na dolnym zdjęciu młodzież i grono nauczycielskie Liceum. W głębi rozwinęty sztandar.

ROZPOCZĘCIE ROBÓT DROGOWYCH.

(P) Ostatnio rozpoczęto w kilku miejscowościach powiatu roboty drogowe, finansowane przez Fundusz Pracy, Wojewódzwo, względnie Samorządy. W Pszynie zaczęto roboty około przełożenia szosy asfaltowej Katowice — Biedka. Obecnie zatrudniono przy tym około 50-ciu robotników, która to liczba wzmnie naprawdopodobnie do 200, o ile znajdą się odpowiednie kredyty na ten cel. Istnieje tendencja, by przełożenie szosy ukończyć jeszcze w bież. roku. Rozpoczęto również roboty remontowe szosy Pawłowice — Pszczyna, gdzie pracuje tymczasem około 80 robotników. Zatrudnienie znalazli bezrobotni Gimin położonych przy remonowanej drodze. W miarę postępu robót zostanie liczba zatrudnionych powiększona. Najważniejszą robotę drogową stanowi przebudowa drogi Kobiór — Murcki, którą również rozpoczęto w ostatnich dniach. Znajdzie przy niej zatrudnienie kilkaset Leżobitnych powiatu. Oprócz tego wiecie gmina powiatu prowadzi roboty drogowe we własnym zakresie

ODPUST W MIKOŁOWIE.

(P) W niedzielę, 25 kwietnia br. odbędzie się coroczny odpust w kościele św. Wojciecha w Mikołowie

NIESTROŻNY MOTOCYKLISTA

(P) Dnia 14 bm. wieczorem około godz. 22 technik budowlany Olszowski Szymon lat 24 zam. w Zorach, przy ulicy Mikołowskiwej 19, jadący motocyklem z przyczepką — szosa Żurawie-Gardawice, w czasie wyprzedzania dwu jeźdźców zaliczył motocyklem o tylną osłonę furmanki Olszowski zranił prawa nogę i doznał innych obrażeń ciała. Rannego przewieziono niezwłocznie do szpitala miejskiego w Zorach, gdzie pozostaje w opiece lekarskiej. Wypadek spowodował Olszowski, z powodu nieostrożnej jazdy

WYPADEK WŚCIEKLIŹNY.

(P) W dniu 14 bm. pojawił się w Krybach pies, zdradzający objawy wścieklizny, który ukąsił 3-letnią Krosnowną Gertrudę, a następnie psa Hodury Alberta. Pies pobięgi w kierunku Branicy. Następnego dnia ten sam pies wpadł do mieszkania matki. Wyleczużkowej Marii w Starym Suszcu, i ukąsił ją w rękę, naczoży pokasał psa Pastuszki Jana ze Suszca. Pomimo natychmiast zarządzonej oblawy nie zdolano psa złapać, by oddać weterynarzowi powiatowemu. Jak należy przypuszczać, pies ten wależa się w lasach, w pobliżu Zgonia.

Straszliwe odkrycie pod Oświęcimmem

Oświęcim, 17 kwietnia.

Makabrycznego odkrycia dokonali we środę robotnicy, zatrudnieni przy wydobywaniu szutru z rzeki Soly w Rajsku pod Oświęcimmem. Na 6 kilometrów bager wyciągnął z wody zwłoki młodej kobiety, znajdujące się w stanie silnego rozkładu. O odkryciu zawiadomiono natychmiast władze sądowe i policyjne. Zwłoki przewieziono do kostnicy cmentarnej w Oświęcimmu. Przybyła komisja sądowno-lekarska z o-

bach sędziego Dihma i lekarza dra Freit'a, która stwierdziła, że są to zwłoki 20-letniej uczennicy państw. seminarium w Mysłowicach, Bronisławy Szczerbowskiwej, zam. przy Starych Stawach pod Oświęcimmem, która w dniu 17 stycznia br. w godzinach popołudniowych wydalila się z domu rodziców i zaginęła w tajemniczych okolicznościach w pobliżu szosy Oświęcim — Kęty. Sekcja zwłok wysławiła niewątpliwie przyczynę tragicznej śmierci Szczerbowskiwej.

IMPRESZA „SOKOŁA” W BRZEZINACH“.

(S) Tow. Ginn. „Sokol” w Brzezinach Śl. urządziła w niedzielę, 18 bm. wieczór ćwiczeń w sali gimnastycznej przy ul. Sienkiewicza. W programie występy młodzieży żeńskiej i męskiej, druhen starszych, zawody gimnastyczne druhen starszych pomiędzy drużyną gniazda Katowice-Bogucice i tut. gniazda. Również wystąpi oficjalnie po raz pierwszy orkiestra mandolinowa, zorganizowana przez towarzystwo. Na wieczór ten „Sokol” zaprasza wszystkich obywateli miejscowych i z okolicy.

IMPRESZA MŁODYCH POLEK.

(S) 11 bm. w sali Domu Narodowego w Rudzie Śl., odbyło się świętowanie Towarzystwa Młodych Polek w Rudzie Śl. W uroczystości m. in. wzięli udział nac. gminy mgr. Paszkowski, ks. O. Jezuita, prof. Kędryna i p. Pitrowa oraz liczni goście. Na początku uroczystości ks. O. Jezuita poświęcił skromnie posiłki, poczem goście wygłosili przemówienia. Po części oficjalnej odbyła się zabawa tańcowa.

ZABAWA WIOSENNA W RUDZIE ŚL.

(S) Katolickie Stow. Młodzieży Męsk. przy parafii św. Józefa w Rudzie Śl., urządziła w sali Domu Parafialnego przy ul. Bytomskiej w dniu 18 bm. zabawę wiosenną. Wstęp za zaproszeniami.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE

(S) Dnia 15 bm. około godz. 11 pod samochód kierowany przez szofera Jerzego Ocyłkwa z Nowej Wsi na szosie między Czarym Lasem a Kar. Emanuel rzucił się 23-letni Józef Kuś w celach samobójczych. Na szczęście Ocyłkowi zdołał samochód zahamować tak, że samobójca doznał złamaania lewego przedramienia. Rannego Ocyłkowi odstawił do szpitala Sp. Brackiej w Bielszowicach — Wczoraj w celach samobójczych wypita większa ilość kwasu solnego 33-letnia Reza Szymkówna zam. w Nowym Bytomiu. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala. Powodem tego były nieścisłe rodzinne.

Z Rybnickiego

CYRK W RYBNIKU

(R) 16 bm. na placu targowym w Rybniku czteromastkowy Cyrk Colosseum rozbił swo niamoty. Cyrk zabawi w Rybniku trzy dni i wystąpi z bogatym programem

BRAK PRACY ZNIECHĘĆ GO DO ŻYCIA

(R) Dnia 14 bm. znalazłi przechodnie w Poloni (pow Rybnik) obok stawu nieprzytomnego mężczyznę. Z rak osobnika zaczęła się obficie krew. Okazało się, że osobnikiem tym jest bezrobotny 37-letni kawaler Jerzy Czojka, który zamieszkały w Niedobyczacach, kol. Rymer Wymie'niowy nie moząc otrzymać pracy, usiłował z rozpaczki ponęcić samobójstwo przez porażenie się brzoziwa żył u rak. W stanie groźnym odwieziono Czojka do szpitala w Rybniku.

Z Tarnogórskiego

RUCH LUDNOŚCI W TARN. GÓRACH

(T) Miasto Tarn. Góry liczyło w dniu 31. III. 37. — 17.218 mieszkańców, w tym 8.228 mężczyzn i 8.990 kobiet. Kobiety przeważaia nadal o 762 osoby. Przyrost ludności miasta w I kwartale 1937 wynosi 20 osób.

OSZUSTW W ROLI SIEDZIO

(T) W dniu 15 bm. zatrzymano niejakiego Waltera Kościelnego, który przedstawiając się za sędziego, odwiedzał probostwa w powiecie tarnogórskim i przy tej sposobności usiłował wyłudzić od księży większe kwoty pieniędzy rzekomo na cele misyjne. Kościelny poszukiwany był przez policję za kradzieże.

CHÓR ŚW. KAMILA W TARN. GÓRACH.
 (1) Na prośbę: Bied. roku założono przy klasztorze OO. Karmelitów w Tarnowskich Górach, powiatu polski chór kościelny św. Kamila, który obecnie opieką nabożeństwa pełni i piełnienie polska pieśń kościelna. Po raz pierwszy nowozałożony chór kościelny wykonał pod wodzą Kompani św. w. pierwsze święto Wielkanocne pod kier. O. Bykowski e. Zasad choru przygotował do dalszych czynności przygotowawczych do występów Chór kościelny składa się z członków czynnych honorowych i wspierających. Powstał chór nowo założony i posiada nut i sortetu. Prosi o pomoc do obywateli tarnogórskich o przystąpienie do członków, wspaniałych.

Z Lublinieckiego

Z ŻYCIA ZW. POWST. ŚL. ORAZ ZW. REZERWISTÓW.

(1) Ostatnio odbyły się miejscowe zebrania następujących grup Zw. Powst. Śl. W Olszynie pod przewod. p. Wierczoka Karola omawiano sprawę urządzenia wycieczki. — W Herbach Śl. przewodniczył prezes Hofka Wilhelm. — W Pasaarach p. Głiner J. wygłosił referat o Marsz. Śmigły-Rydzu oraz w Strzebiemiu, Woźniakach i Boronowie. Na wszystkich zebraniach dyskutowano o udziale w święcie 3 Maja. Odbyły się ostatnio również zebrania Kół Zw. Rezerwistów w miejscowościach: W Kochanowicach pod przewod. p. Styczyrza; p. kier. Feklowicz wygłosił referat o „Pomorzu”; omawiano sprawę urządzenia 5-lecia oraz święta rezerwistów. — W Olszynie przewod. p. Katriński P.; wygłosił referat o deklaracji pułk. Koca. — W Lisowicach przewodniczył prezes Pawełczyk Jan, oraz w Zielonej, gdzie przemawiali p. kier. Zagóski.

Z Bielskiego

KONFERENCJA KÓŁ N. CH. Z. P. POW. BIELSKIEGO

(B) Zarząd Pow. NChZP w Bielsku urządził konferencję zarządów Kół NChZP z całego powiatu bielskiego, która odbędzie się w niedzielę 18 kwietnia o godzinie 10 w sali „Strażnicy” w Bielsku, ul. Listopada 17

NIESZCZLIWY WYPADEK ROWERZYSTY

(B) Wczoraj na drodze w Bystrej w czasie jazdy na rowerze pekiw jadącym Kwaśniewi Janowi z Mkuszowice Śląskich wiedeńki przywrze, wskutek czego Kwaśniewi wyrzucony z roweru uderzył głową o szaniec, doznając wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń cięższych. Kwaśniewi w stanie ciężkim przewieziony pogotowiem ratunkowe z Białej do szpitala w Bielsku.

POD KOLAMI POCIĄGU

(B) W nocy 16 bm około godz. 1 przechoźdzący wzdłuż toru kolejowego na linii Dziejście — Zabrzeż z pracy do domu, robotnik Timon August (lat 37) zam w Zabrzeżu nie zauważył nadjeżdżającego pociągu i został potrącony przez jeden z wagonów, przy czym wpał pod kola, które mu odcieły lewą rękę. Powiadomione o wypadku władze kolejowe w Dziejściach, zaważyły pogotowie ratunkowe z Bielska, celem przewiezienia Timona do szpitala w Bielsku

ATAK SERCOWY NA ULICY

(B) Wczorajem po zamknięciu kiosku cukier niczego obok kina Miejskiego w Białej właściciel kiosku Maurycy Mikler doznał ataku sercowego. Zawezwane pogotowie przewiozło Miklera do szpitala w Białej. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdolano Miklera przywrócić do życia. Zwłoki odstawiono do kościnicy szpitalnej

Kurs hodowli jedwabników

Kom. Pow. Związku Strzeleckiego w Tarnowskich Górach organizuje w maju i czerwcu br. bezpłatny kurs hodowli jedwabników dla członków Związku Strzeleckiego, członków innych organizacji i nieorganizowanych. Kurs ten połączony będzie z wystawą Jorkubki hodowlanej z roku ubiegłego (eksponaty, wykresy, literatura o hodowli jedwabników itp.). Zgłoszenia przyjmuje Komenda Powiatu ZS. Tarnowskie Góry, ul. Górnicza 8 do dnia 30 kwietnia 1937 r. — Kurs będzie trwał 10 dni w ciągu całego sześciotygodniowego okresu hodowli. Datę rozpoczęcia hodowli, program pracy i inne szczegóły organizacyjne zostaną ogłoszone parę dni przed rozpoczęciem kursu. Organizowanie kursu hodowli jedwabników ma na celu obudzenie wiary we własne siły dla stworzenia choć drobnych, lecz na dużą całość składających się warsztatów pracy, podnoszenie dochodowości gospodarstw rolnych, w konsekwencji umieszczenia się w gospodarstwie. Polska rok rocznie sprowadza surowca jedwabnego za kilkadziesiąt milionów złotych. Wszyscy posiadający zmysł gospodarczy, wszyscy interesujący się żywo zagadnieniami gospodarczymi kraju, mają możliwość bezpłatnego zapoznania się z nowym warszatem pracy, w Polsce jeszcze mało rozpowszechnionym.

Dzisiaj masz być tu, a jutro tam, Jechać, załatwić, być spowrotem; Swych spraw pilniejszych wszędzie sam, Bez trudu — podróżując LOTEMI!

Maruderzy w Zimowej Pomocy dla Bezrobotnych pod pręgierzem opinii publicznej

Obywatele!
 Przed ostatnim zamknięciem i zakończeniem akcji zimowej pomocy bezrobotnym, Wojewódzki Obywatelski Komitet przeprowadził kontrolę wpłat świadczących na zimową pomoc bezrobotnym od wszystkich osób, firm i zakładów pracy, które otrzymały od Obywatelskich Komitetów wezwanie do uiszczenia wymierzonych im opłat, przy czym Wojewódzki Obywatelski Komitet stwierdza, że świat pracy fikcyjnej i umyslowej oraz zorganizowany ciężej przemył na Śląsku wywiałają się najlepiej ze swych obywatelskich obowiązków wobec akcji zimowej pomocy bezrobotnym. Przy kontroli tej okazało się jednak, że istnieje jeszcze pewna ilość osób i zakładów pracy, które dotąd, mimo kilkakrotnych do nich skierowanych indywidualnych wezwań, ze swych obowiązków wobec akcji zimowej pomocy bezrobotnym nie wywiałają się i to bądź nie nie wpłaciły, bądź zwiększając z przekazaniem pozostałych rat świadczą.

Akcja zimowej pomocy bezrobotnym, oparta w bieżącym roku przede wszystkim na ofiarnych świadczeniach całego społeczeństwa, była prowadzona w granicach wymiarów ostatecznych przez Obywatelskie Komitety i tych sum, które Wojewódzki Wydział Wykonawczy spodziewał się osiągnąć do społeczeństwa, według norm niejednokrotnie publicznie ogłaszanych, a ustalonych w porozumieniu z przedstawicielami wszystkich grup zawodowych społeczeństwa.

Wobec powyższego Wojewódzki Wydział Wykonawczy wzywa wszystkie osoby, firmy i zakłady pracy, które dotąd nie uiszczyły wymierzonych im świadczeń lub zalegają z ratami tych świadczeń, do ostatecznego i pełnego uregulowania tych należności najpóźniej do dnia 30 kwietnia br. W przeciwnym bowiem razie Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym będzie zmuszony do publicznego ogłaszania, począwszy od pierwszych dni maja br., wykazów osób firm i zakładów pracy, które uchylały się od wypełnienia obywatelskiego obowiązku pomocy bezrobotnym, co z jednej strony nie będzie należało do przyjemności dla Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu, a z drugiej strony nie przysporzy zapewne dobrej opinii ani korzyści tym wszystkim, którzy znajdują się na listach.

Jedną z przyczyn, dla której Wojewódzki Wydział Wykonawczy uważa taką decyzję, jest utwierdzone przekonanie, że między osobami i zakładami pracy, które dotąd uchylały się od wykonania obowiązku wobec bezrobotnych jest również pewna ilość i takich, które to robią ze szczególną złośliwością.

Wojewódzki Obywatelski Komitet spodziewa się, że zapowiadając to spowoduje osoby te i firmy do przyspieszenia zaległych wpłat na zimową pomoc bezrobotnym.

(—) K. Grzesik
 Przewodniczący Wydziału Wykonawczego Wojew. Obywatel. Kom. ZPB.

(—) Dr m. Graczyński
 Zastępca Przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Woj. Obyw. Kom. ZPB.

(—) Płk. dypl. J. Sadowski
 Zastępca Przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Woj. Obyw. Kom. ZPB.

(—) A. Cisowski
 Przewodniczący Sekcji Zbiorki Pieniężnej — Wydziału Wykonawczego Wojew. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym

(—) Dr L. Obierek
 Sekretarz Wydziału Wykonawczego Wojew. Obyw. Kom. Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Dnia 15 kwietnia 1937 r. o godz. 0,15 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w szpitalu Spółki Brackiej w Katowicach mój mąż, zięć i szwagier

Ś. p. Józef Balcar

werkmistrz Koksowni Skarboferm w Chorzowie

o czym zawiadamiamy z smutku pogrążeni

żona i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 19 bm. w Tychych z Koszycy szpitala o godz. 16,30.

W czwartek dnia 15 kwietnia 1937 r. zmarł po długich cierpieniach

Ś. p. Józef Balcar

Sztygar maszynowy Zakład. Chemicznych w Knurowie

W Zmarłym traci Spółka pilnego i sumiennego urzędnika.

Cześć Jego Pamięci!

Dyrekcja Generalna Polskich Kopalń Skarbowych na Górn. Śląsku - Spółka Dzierżawna S. A. w Chorzowie

Owocna działalność Ligi Morskiej i Kolonialnej

Rybnik, 17 kwietnia.

W ubiegłą niedzielę, odbył się w Rybniku Obwodowy Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej. Na sali obecnych było 57 delegatów, reprezentujących 14 oddziałów L. M. K. Starostę Wyglenda reprezentował referendarz Gajewski, zaś z ramienia Zarządu Okręgu obecny był p. Brzozowski. Sprawozdanie za rok ubiegły złożył prezes obwodowy dyr. inż. Bolesław Krupiński.

Ze sprawozdania wynika, że na terenie pow. rybnickiego liczbą zrzeszonych w oddziałach L. M. K. członków wynosi 10.755. Ponadto na terenie powiatu znajduje się 42 kół szkolnych liczących łącznie 1.910 członków. W roku sprawozdawczym założono 2 oddziały i 43 kół szkolne LMK. W r. 1936 wpłacono na Fundusz Obrony Morskiej z oddziałów i zarządu obwodowego 8.868,37 zł na a fundusz Akcji Kolonialnej 354,56 zł. Wpływy z oddziałów w roku sprawozdawczym wyniosły 58.922,52 zł. Saldo wynosi 7.743,10 zł. Wpływy obwodowe wyniosły 3.877,44 zł, pozostałe saldo wynosi 2.530,50 zł.

W ciągu roku sprawozdawczego odbyło szereg uroczystości w poszczególnych miejscowościach powiatu. Podczas Święta Morza zebrano w pow. rybnickim na FOM kwotę 2.582,22 zł, na L. M. K. 1.801,54 zł, na F. A. K. 50 zł — razem 4.434,76 zł. Przeprowadzono szereg manifestacji „na rzecz Gdania w poszczególnych miejscowościach powiatu. Urządzono dla członków wycieczki nad morze i obory. Urządzono z okazji 15-tej rocznicy do- stępu do morza 264 odczytów i referatów i z wyświetlaniem filmów o morzu. Szczególną opieką L. M. K. na terenie powiatu otaczał p. starosta Wyglenda. Po zatwierdzeniu preliminarza budżetu na rok bieżący w kwocie 4530 zł przystąpiono do wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli: inż. Krupiński jako prezes, wiceprezisi: inż. Hardt i inż. Turkiewicz kier. kop. „Anna”, Joachim Pluta urzędnik kop. Rymer, przewodniczący FOM — p. sędzia Draczyński nacz. sądu w Rybniku, przewodniczący Sekcji Wychowania Morskiego Młodzieży — prof. Dykka, sekretarz mgr Władysław Szczyca, zast. sek. inż. Andrzej Wodnicki, skarbnik Emanuel Tomasz, zast. skarbnik inż. Peicher, ławicy — inż. Chrząszczewski, Aug. Kolca, Jan Krzyżanka, inż. Boryczka, inż. Bydliński, mgr. Sitko, inż. Czechowicz, inspektor Różański, rejent Kurpisz, budowniczy Torenc. Komisja rewiżyjna — inż. Niepokójczycki, Knapczyk, A. Słowik, Fr. Bołczyk, P. Spiewok. Zjazd uchwałił użyczenie się z wnioskiem do Zarządu Okręgowego o przesunięcie terminu Święta Morza na krótko przed feriami szkolnymi. W bieżącym roku Zarząd Obwodowy powziął sobie za zadanie stworzenia nowych Oddziałów L. M. K. przy kop. Donnermark w Chwałowicach, Jankowicach i Boguszwicach oraz powiększenia kół szkolnych, w których młodzież będzie przechodziła kursy modelarstwa i obokowego. Zarząd urządził: w b. roku szereg wycieczek i szkieł nad morzem.

Repertuary teatrów i kin

TEATR IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Sobota, dnia 17 kwietnia: „Serce na wolności” o godzinie 20.

Niedziela, dnia 18 kwietnia: „Jaś i Małgosia” o godzinie 19.

Niedziela, dnia 18 kwietnia: „Wieczór trzech królów” dia kop. Siemianowice o godz. 15,30.

Niedziela, dnia 18 kwietnia: „Serce na wolności” o godz. 20.

Poniedziałek, dnia 19 kwietnia: „Wieczór trzech królów” dia bezrobotnych o godz. 19.

Wtorek, dnia 20 kwietnia: Koncert Wit. Malcużyńskiego o godz. 20.

Środa, dnia 21 kwietnia: „Wieczór trzech królów” dia bezrobotnych o godz. 19.

Prywatna koncesja. Szkoła Powsz. im. A. Mickiewicza w Katowicach

urządza w niedzielę o godz. 11 próbną szkolną. Na program złoży się: popis gimnastyki rymniczo-plastycznej i bałka p. t. „Jaś i Małgosia”, bogato ilustrowana śpiewami i tańcami. Bilety do nabycia w szkole prywatnej im. A. Mickiewicza, ul. Ligonia 10, tel. 306 72 i w dniu pokazu w kasie teatru.

„Dobra wróżka”.

W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserkim p. dra Leopolda Póbsk-Kielanowskiego komedia Fr. Molnara p. t. „Dobra wróżka”. — Premiera odbędzie się w czwartek 22 kwietnia o godz. 20.

Matcużyński w Katowicach.

Wielkie poruszenie wśród afier muzycznych i publiczności teatralnej wzbudziła wiadomość o przybyciu do Katowic laureata III Międzynarodowego Konkursu Chopina — naszego rodaka Witolda Malcużyńskiego — znakomitego pianisty, nagrodzonego 3-cią nagrodą. W programie oprócz Chopina — utwory Szymanowskiego, Bacha, Liszta. Koncert odbędzie się we wtorek, dnia 20 kwietnia. Bilety w kasie teatru, tel. 324-48.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

KNURÓW — poniedziałek, dnia 19 kwietnia: „Serce na wolności” o godz. 20.

CHORZÓW — dnia, 20 kwietnia: „Serce na wolności” o godz. 19,30 dia Skarbofermu.

CHORZÓW — środa, dnia 21 kwietnia: „Serce na wolności” o godz. 19 dia bezrobotnych.

CIESZYŃ — piątek, dnia 23 kwietnia: „Serce na wolności” o godz. 20.

KINOTEATRY W KATOWICACH

od 16 kwietnia 1937 r.

CAPITOL: „Królowa tańca”.

CASINO: „Ordynat Michorowski”.

COLOSSEUM: „Biegający tryzmy”.

RIALTO: „Panna Piotr”.

STYLOWY: „Maria Stuart” i „Cygańskie dziewczę” (Filp i Filip).

UNION: „Białeje lepie!” i „Droga bez powrotu”.

DEBINA — DAB: „Dla ciebie Marlo!” i „Bunt zwierzząt”.

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Madame Lenox”. — BIELSKO — NOWA APOLLO: „Biedno bogactwo”. — RIALTO: „San Francisco”.

BIELESZOWICE — ŚLĄSKIE: „Ave Maria” i „Orzeł leci do Chin”.

CHORZÓW — APOLLO: „Maria Stuart” i „Ujeżdżka Terzana”. — COLOSSEUM: „Święta i jej blazen” i „Zaginiono miasto”. — DELTA: „Plomienne serce” i „Jego pierwsza miłość”. — ROXY: „Blond Carmen” i „Droga do raju”.

HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Za grzechy ojca” i „Człowiek, który sprzedał głowę”.

MIKOŁÓW — ADRIA: „Pod dwiema flagami” i „Czerwone wspomnienia”.

MYŚLIWICE — CASINO: „Amerykańska awantura”. — ODEON: „Ordynat Michorowski”. — HELIOS: „Kochaj i nie pierzaj”.

OWA WIEŚ — PIASKI: „Ty co w Ostrej świątyni Bramie” i „Brutal”. — SIERKIEWICE: „Tak się kończy miłość” i „Męc, zwyciężać”.

SAWOLÓW — WIEDEŃ: „Dzieci szczęścia” i „San Francisco — Nowy Jork”.

PIOTROWICE — METROPOL: „Słowik Wiednia”.

RADEONKÓW — CASINO: „Sądca” i „Cowboy bohater”.

ORZEGÓW — CASINO: „Konfetti” i „Złotowłosy brzdąc” (Shirley Temple).

WYBIEK — WIEDEŃ: „Moskwa — Szanghaj” i „Pani minister tańczy”. — BALZYK: „Moskwa — Szanghaj” i „Pani miłoś tańczy”. — HELIOS: „Nieważny człowiek” i „Dobry dzień”.

ŚWIERCZOCHELWICZ — APOLLO: „Noe przed białą”.

STYLOWY — COLOSSEUM: „Czarny grabieżca” i „Na strasy prawa”.

Zycie sportowe i wychowanie fizyczne

„Propagandowy” mecz bokserski w Rudzie

W ub. czwartek odbyły się w Rudzie zawody bokserskie pomiędzy zespołem Policynego K. S. Katowice a miejscową Slavia. Wynik spotkania brzmiał 10:6 na korzyść Slavii. Wzmiankuje jednak są wypadki, jakie miały miejsce podczas tych zawodów. Z przykrością stwierdzić trzeba, że tego rodzaju wydarzenia na pewno nie przyczynią się do propagandy bóksa.

Jeżeli miały to być zawody „propagandowe”, jak wyraził się kierownik sekcji bokserskiej Slavii podczas uspokajania widowni, to ze smutkiem stwierdzić należy, że były one wyraźnym zaprzeczeniem tego i życzyć by sobie należało, by podobnych imprez było jak najmniej. Ważne należy, czy zawody o charakterze propagandowym w ogóle udają się w Rudzie; bo jeżeli widownia, przyjmując z aplauzem sukces miejscowego zawodnika, wręcz wrogo usposobia się wobec zawodnika obcego, który ośmiela się zwyciężyć miejscowego pupilka, to o normalnym przeprowadzeniu zawodów, chociażby „propagandowych” mowy być nie może.

Wypadki, o których piszemy miały miejsce podczas zawodów P. K. S. — Slavia. Ale nie o to głównie nam chodzi, gdyż to można jeszcze usprawiedliwić tzw. „patriotyzmem lokalnym”. Chociażbyśmy przy tej sposobności podkreślić rolę kierownika sekcji Slavii w tej awanturze. W czasie burzliwej demonstracji widowni, wszedł on na ring, by uspokoić widownię. Czyn ten zasługował by zresztą na pochwałę, gdyby nie to, że odrzucał pozwolił sobie z tego miejsca rzucić uwagę pod adresem sędziów co oczywiście było dotarciem oliwy do ognia i zwiększyło jeszcze podniecenie widowni.

Tego rodzaju postępowanie nie może być tolerowane ani przez chwilę i musi być tępione z całą bezwzględnością. Od kierowników wymaga się taktycznego zachowania się zwłaszcza w stosunku do sędziów, a pozwalanie sobie na uwagi pod ich adresem nie przynosi korzyści.

A wszystko zaczęło się od małego wypadku w związku z ogłoszeniem wyniku w walce w walce piórkowej. Sędzia orzekł remis, a zapowiedziac — mylnie poinformowany — ogłosił zwycięstwo zawodnika miejscowego Janasa, co widownia przyjęła z aplauzem. Gdy zaraz jednak wynik ten skorygowano, na widowni powstała burza. Od tej walki rozpoczęły się na widowni awantury, które przybrały kwintessentialny punkt podczas walki Kurki z Paterekkiem w wadze średniej. W pewnym momencie walki Paterek nadział się na żółdkowy cioc Kurki i poszedł na deski. Widownia wobec Kurki przybrała groźną postawę, domagając się jego dyskwalifikacji za rzekome uderzenie nie rękawicą, lecz kolaniem (!!!). Sędzia poszedł po linii białej widowni!!!

Sędzia ringowym bez prawa głosu był p. Tarczynski, którego mieliśmy możność oglądania po raz pierwszy w poważniejszych zawodach. Zadanie swe wypełnił z początku dobrze, wrażliwie energicznie, później jednak załamano się. O samych walkach nie warto wiele pisać, chyba poza dwie — w wadze muszej i koguciej. W muszej Kotas i Jaskańda stoczyli najładniejszą walkę dnia, którą przeżył na swą korzyść zawodnik PKS. W koguciej dobrze walczyli Sus II zadał przeciwnikowi taką ilość ciosów, że inny nie powstałaby z ringu, jednak Nocoi okazał się nad wyraz wytrzymałym, zdobywając się nawet na atak w trzeciej rundzie.

Pozostałe wyniki były następujące (zawodnicy PKS. na pierwszym miejscu): W wadze piórkowej Uszak walczył na remis z Sussem I podobnie jak Mazurek z Janasem w wadze lekkiej. W wadze półśredniej Musiol znokautował w pierwszej rundzie Cebule. W pierwszej walce wagi średniej Biakup uległ Kowalczowi po walce, która czyniła wrażenie krępego w zwolnionym tempie filmu, a Kurka przegrał walkę z dyskwalifikacji z Paterekkiem. W wadze półciężkiej Chudzik uległ na punkty Skalcowi.

Dalsze wiadomości z Neapolu

W czwartek na mistrzostwach tenisowych środkowej Europy w Neapolu Jedzejowska grała w grze podwójnej wraz z Jugosłowianką Kovacs przeciwko parze włoskiej Grioni-Manzutto przegrywając po dwukrotnej walce 3:6, 7:9. Włoszki atakowały ciężko defensywnie grającą Kovacs Jedzejowska była mało zatrudniona, lecz zademonstrowała szereg udanych zagrań przy słabej Para włoska wygrała zasłużenie gdyż była lepiej zgrana i bardziej wyrównana.

W grze pojedynczej panów Sziget — Petoe 6:3, 7:5. Taroni — Redi 6:2, 6:4. Puncce — Garbri 6:3 6:0

W pierwszych dwóch spotkaniach ćwierćfinalowych Vodka wyeliminował Rado 6:4, 6:2, a Palmieri odniósł zwycięstwo nad swoim rodakiem Komancini 6:3, 6:2.

W środę odbył się również pierwszy występ Boroviry, który zgrał w grze mieszanej wraz z Włoszką Manzutto biąc parę niemiecką Szander — Goegefert 6:1, 6:0 Boporra — jak zwykle — pokazał świetną grę przy siatce.

Z innych ciekawszych rozgrywek czwartkowych wymienić należy:

Rekord światowy pobity

Jak donoszą z Nowego Jorku, w podanej w tych dniach wiadomości o pobiciu rekordu światowego w skoku o tyczce przez Williama Seftona wynik podany został nieściśle. Sefton — jak obecnie prostują źródła amerykańskie — osiągnął nie 4,48 lecz 4,454 m. Wynik ten jest lepszy o 2 cm od obecnego rekordu światowego, ustalonego przez George'a Varoffa na zeszłorocznych mistrzostwach Ameryki.

Na tych samych zawodach, na których Sefton pobił rekord światowy w skoku o tyczce, osiągnął szereg innych doskonałych wyników, m. in. na 100 jardów Miller przebiegł w 48,7 sek., a na 880 jardów Wiener uzyskał czas 1:56,5 sek. W skoku wwyż Jacques miał 1,96 m, Manuel skoczył w dal 7,42, Harsen rzucił kulą na 15,28 m, a Wrotnoski w rzucie dyskiem uzyskał 44,42 m.

Więzienie, z których nikt nie zdoła uciec

Więzienie amerykańskie Alcatraz, które znajduje się na małej wyspce zatoki San Francisco, można śmiało nazwać „cudem” nowoczesnej techniki więziennictwa. Komfort urządzeń ma jednak na celu nie tyle wygodę więźniów ile ułatwienie pracy strażnikom.

Z Alcatrazu nie wymknie się najbardziej sprytny i suchwały rzeźmiśleszek. W każdej większej sali i korytarzu znajduje się szklana kabina, w której dniem i nocą czuwa straż. Szklono jest tak grube i mocne że opiera się kuli rewolwerowej najcięższego kalibru. Odbiorniki i małe stacje nadawcze ułatwiają natychmiastowe porozumienie się.

Więźniowie Alcatrazu są ściśle izolowani od reszty świata. Nie wolno im otrzymywać żadnej korespondencji, listy, które do nich przychodzą, są im głośno odczytywane. Szczególnym „ceremoniałem” są skrupowane wszelkie odwiedzin.

Więc przede wszystkim — bramy. Cztery bramy musi się przekroczyć, zanim się dostaje do właściwego więzienia. A bramy te są jakoś tak cudacznie urządzone, że zawsze trząsą z sobą elektrycznie połączone, tak, że nigdy dwie bramy nie są równocześnie otwarte. Gość, który przekroczył pierwszą bramę, znajduje się nagle jakby w pułapce. Dlaczego? Bo jest tak samo poderyżany, jak i więzień, którego odwiedza. W korytarzach pomiędzy bramami zainstalowane są specjalne aparaty podsluchowe i magnesy, które dają natychmiast znać, czy gość nie ma w kieszeni jakichś metalowych przedmiotów.

Rozmownica więźniawa w Alcatrazie ogólnie się grubo od tych, jakie przywykliśmy oglądać na sensacyjno-sentymentalnych filmach. Odwiedzający i więźniowie nie mogą sobie nawet przez krata podać ręki. Dzieli ich gruba szklana ściana, w której znajdują się jedynie małe kielichki otworki, celem przepuszczenia dźwięków. — Więzień jest poza jakimkolwiek nawiasem życia, od którego dala go mury, szkło i kule karabinów.

Wynalazki kolejarzy polskich

Polskie Koleje Państwowe urządzają już od dziesięciu lat wśród swoich pracowników konkursy wynalazków. Każdy pracownik PKP. może więc przedstawić swoje wynalazki, zmierzające do wprowadzenia ulepszeń na kolejach, przy czym wybiera się spośród nich wszystkich te, których celowość zasługuje na zastosowanie, jak również wynagradza się projektodawców takich wynalazków. Dotychczasowe konkursy wynalazków dały już wiele obfitych plon. W ciągu dziesięciu lat zgłoszono bowiem 866 wynalazków, z czego nagrodzono 239 prac i wprowadzono je na kolejach polskich.

Do najciekawszych wynalazków tego rodzaju należy mażnia samosmarująca pomysłu inż. Czartowskiego. Dzięki zastosowaniu tego rodzaju mażni odpady długie manipulacje, których wymagała obsługa mażnic przedtem używanych. Obecnie napienia się tylko zbiornik smarem, a samo smarowanie odbywa się już automatycznie. Omawiany wynalazek został wprowadzony nie tylko na naszych kolejach, lecz został on zakupiony do Francji i Belgii. Maszynista śliwiński z Poznania wynalazł nadzwyczaj praktyczną oliwiarke. Pewien robotnik warsztatowy wynalazł i skonstruował specjalne zakończenie waży sikawki, które wytwarza przed wyłotem wielki parasol wodny. Dzięki temu wynalazkowi nie stosuje się już używanych dawniej dla ochrony strażaków przed ogniem specjalnych tarcz ochronnych, gdyż rolę ich spełnia obecnie zasłona wodna. Pomiedzy 239 nagrodzonymi wynalazkami pracownik PKP. znajduje się jeszcze bardzo dużo innych przydatnych, których nie wymieniamy z braku miejsca.

Należy stwierdzić z uznaniem, że celowa i bardzo doniosła inicjatywa przyniosła nadzwyczaj piękne i korzystne wyniki.



Reprodukujemy klasyczne zdjęcie z zawodów zapasniczych w Stokholmie. Aka Johansson zwyciężył swego przeciwnika Nilssona.

Sprawa Białkowskiego jeszcze nie jest zakończona

Sprawa Białkowskiego, słynnego zawodnika poznańskiej Warty, którego zwycięstwo na meczu IKP. Warta zdecydowało o tytule mistrza Polski, zdobytego przez Warty nie znalazła jeszcze zakończenia. Mimo weryfikacji wszystkich spotkań i odrzucenia przez Polski Zw. Bokserski odwołania łodzi, zarządu IKP. nie zrezygnował i odwołał się od decyzji PZB. do walnego zgromadzenia Polskiego Zw. Bokserskiego.

Dyskwalifikacja Białkowskiego, jak wiadomo, pociągnęła by za sobą automatycznie zwycięstwo mistrzostwa Polski przez IKP.

Porażka Dorothy Round

Na turnieju tenisowym w Kensington Dorothy Round została niespodziewanie wyeliminowana przez nieznaną tenisistkę Alex Mc Ostrich 4:6, 5:7.

Inne angielskie tenisistki, jak Kay Stammers, Heeley, Dearman, Hardwick i Peters przeszły do dalszej rundy.

Tragiczny wypadek słynnego automobilisty

Słynny włoski automobilista, mistrz Europy, jeden z najlepszych kierowców świata, Tazio Nuvolari uległ w czwartek wypadkowi w czasie treningu na szosie nie daleko Turynu. Nuvolari, jadąc pod słońce, wjechał na drzewo, przy czym wyjechał z auta, odnosząc szereg ciężkich obrażeń. Stan kierowcy, ze względu na złamanie kilku żeber, jest ciężki, ale nie zagraża życiu. Nuvolari w ciągu najbliższych miesięcy w każdym razie nie będzie mógł brać udziału w zawodach.

FINALOWE ROZGRYWKI BOKSERSKIE MISTRZOSTW POLSKI

Mistrzostwa pięcioboju Polskiego rozpoczęte zostaną w dniach 24 i 24 bm w Poznaniu w cyrku Olimpia. W pierwszym dniu walczyć będzie wieczorem 16 par, a nazajutrz w walce o 3 i 4 miejsce spotka się 8 par oraz w walce o tytuł mistrza Polski również 8 par. Na razie PZB nie zdecydował czy walki w 2-gim dniu odbędą się w południe i wieczorem, czy tylko wieczorem. Możliwe że w ramach mistrzostw Polski odbędą się spotkania czlowych naszych zawodników, którzy do mistrzostw stawiać nie mają prawa, a mianowicie wstąpią do walki Chmielewski, Czortek i Sobkwiak.

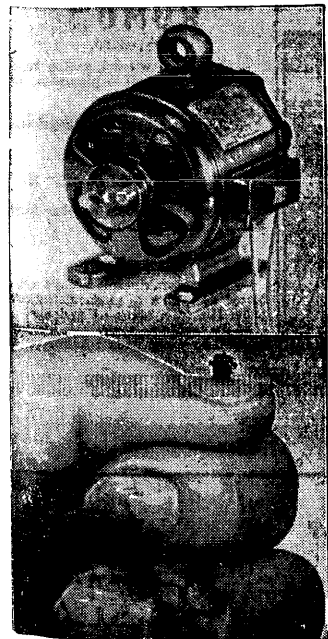
BIEG NA PRZELAJ PAN O MISTRZOSTWO POLSKI

W nadchodząca niedziele odbędzie się w Krakowie bieg na przelaj pan o mistrzostwo Polski na trasie 1300 mtr. Dotychczas zgłoszyli udział: Nowacka (AZS Warszawa) Wodnicka (Zjednoczone — Łódź), Makówna (KS Człyszki — Grudziądz), oraz kilkanaście zawodniczek miejscowych Start i meta na stadionie miejskim.

MISTRZOSTWA PING-PONGOWE K. S. M. M.

W ubiegłą niedziele postawy rozegrane w Piotrowicach finałowe zawody o mistrzostwo K. S. M. M. Zainteresowanie zawodami dość duże. Zawodników około 50.

- Wyniki przedstawiają się następująco: I w katęg. drużyn: 1) Rybnik 2) Chorzów. II, w dublie: 1) Nawrot — Powera (Chorzów Pr.). 2) Spiewok — Kamyczek (Rybnik). III, w grach pojedynczych: 1) Spiewok (Rybnik) 2) Nawrotek (Chorzów Promieł), 3) Pieńkoczek (Zabok).



Dwudziestoletni Włoch Amedeo Tomassini skonstruował małosilnik motorki, który, jak to widać na zdjęciu, mało miejsca zajmuje nawet na puzonku. Motorek ma 8 milimetrów wysokości, waży 0,16 grama, a rozwija siłę 0,0008 konia parowego. Górne zdjęcie przedstawia motorek wielokrotnie powiększony.

RADJO KATOWICE

Sobota 17 kwietnia.

KATOWICE. Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.15 Dziennik poranny. 7.30 Organy Wersitiera (płyty). 8.00 i 11.30 Audycja dla dzieci. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Koncert popularny. 13.40 Dziennik południowy. 13.00 Koncert liwych. 13.15-14.00 Płyty. 14.30 Teatr Wyobraźni: Białobłoko dla dzieci strasznych. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Płyty. 15.35 Zręczności kulturalne. 16.00 Audycja dla Polaków z granic. 16.30 „Sala Chouffery” — operetka J. Offenbacha. 20.30 Naocisty Interakcja. 20.45 Dziennik wieczorny. 22.00 „Kulka wiodąca”. 22.30 Mała orkiestra Polskiego Radia.

Odpowiedzi redakcji

G. P. Cuchociński. Jako obywatel polski można praw twórcy doczekać za pośrednictwem Generalnego Konsulatu Rzeczypospolitej w Opolu. Tam też udziela informacji, jak sprawy należy prowadzić.

F. X. 100. Na numery obligacji nam podane nie pada wirowana.

J. B. Lipiny. Jeżeli lokator pobiera światło elektryczne z linijki kompodarza nie płaci, to kompodarza może odciągnąć prąd, gdyż kompodarza i tak wcale nie pokryje należności za zużycie prądu. Kompodarza może żądać, by lokator na swój koszt zainstalował (zainstalował) własny licznik. Równocześnie z założeniem licznika lokator zawiera umowę z elektrownią. Wypracowanie światła elektrycznego kompodarza nie może się nie opierać.

Podziękowanie

W Pana Dr. Bociańskiego, dyr. Szpitala Powiatowego w Puckarckim Śląskach, oraz Jego współpracownikom pp. doktorom i pielęgniarkom, którzy w drodze jak najprzejrzystej pomocy, w celu przeprowadzenia niebezpiecznej operacji przestarałej choroby, pomimo wieloletniego doświadczenia, przywrócić mi zdrowie i radość życia, co jest dla mnie wielką radością. Siostrze Al. nazaj dziękuję za całą i troskliwą opiekę. (7018)

LUIZA WEISSMANNOWA, Wielkie Hajduki.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Żorach, cezwru 1-go, Józef Bula, mający za zadanie w Żorach, ul. Dworkowa nr 23, na podstawie art. 602 kpc, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1937 r. o godz. 10.00 w Żorach, odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do rolnika Franciszka Czardobna, składającej się z: 5-eh jaskółek czarno-białych, oszaczonych na łączną sumę 630 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zory, dnia 14 kwietnia 1937 r. JOZEF BULA, komornik.

Obwieszczenie o licytacji

Oglašam, że w poniedziałek, dnia 19-go kwietnia 1937 r. o godz. 8.30 sprzedam publicznie w Katowicach II, przy ul. Krakowskiej nr 2, następujące ruchomości: 1 szafę żelazną na akta, 2 szafy z żaluzjami, 3 biurka, 1 szafę do piensiedzi „Skarbecz”, 1 szafę z 11 szufladami do rysunków, 1 maszynę do pisania „Ideal”, komplety pięc kapeluszów gazowy „Jankarski”, 1 wiertarkę do metali z motorem „Union”, 1 nożyce do cięcia, 1 sztanec, 1 stół z żelazną płytą, 4 kuźnie polowe, 1 dźwignię z hancuchem, 7 stołów do lustracji — wartości szacunkowo 2 060 zł. W piątek, dnia 23 kwietnia 1937 r. od godz. 9.30 w Katowicach II, przy ul. Marienki nr 42: pokój jadalny: 1 bufet, 1 kredens, 1 witraż, 1 stół owalny rozsuwany, 12 krzesel słona obitych, 1 lampę na 5 świec, wartości szacunkowo 1 000 zł. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czterech godzin przed rozpoczęciem licytacji. 176 ST. TASAREK, komornik.

Wiadomości gospodarcze

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIELDY PIENIĘŻNEJ

DEWIZY: Belgia 88.85 89.03 88.67, Berlin 212.78 211.94, Góteborg 102.20 92.30, Amsterdam 238.20 239.62 238.13, Kopenhaga 115.60 115.85 115.31, Londyn 25.89 25.96 25.82, Nowy Jork 54.27 54.32 54.14, Kابل 52.73/4 52.89 52.85, Celo 190.05 190.38 189.72, Paryż 213.8 213.50, 21.41, Praga 18.18 18.13, Sztokholm 133.45 133.78 13.12, Zurich 120.40 120.70 120.10, Wiedeń 99.20 98.80, Mediolan 27.45, 27.75, Helsinki 11.47 11.41, Montreal 5.28 5/4-5.20, Tendencja niejednoznaczna.

WALUTY: Belgii belgijskiej 90.03 88.00, Dolary amerykańskie 5.28-5.25.5, Fłoryny holenderskie 289.63-287.80, Franki francuskie 23.89-23.45, szwajcarskie 120.70-119.90, Funtki angielskie 25.94-25.80, Guldeny gdańskie 100.20-99.80, Korony czeskie 16.20-16.70, dukie 115.89-115.98, norwskie 130.38-129.40, szwedzkie 133.78-132.60, Liry włoskie 24.50-23.50, Marki niemieckie 11.47-11.00, Marki niemieckie z 125-122, Sztylryni austriackie 97.50-96.50, Marki niemieckie srebrne 130-127.

AKCJE: Bank Polski 102 101, Wierzy. cukier 30.50 30.75, Węgry 19.50, Ostrowiec 28, Haberbusch 38, Tendencja niejednoznaczna.

PAPIERY PROCENTOWE: 8 poz. inwest. 1 em. 66.78 z emcją 64.75, 6 dolarowa 54.50 54.25 kupon 4.62 4 prem. dolarowa 44.50, 7 stabilizacyjna 58, kupon 0.48, 4 konsolidacyjna 55.90 56.25 56.35 54.25 ost. owa drobna.

URZĘDOWA GEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 16 kwietnia.

Ceny rozsuwają się o 10 kg w następujący sposób: Krowiec, z kandytury: w ładunkach wagonowych (Ceny transakcyjne w zł. w 100 kg): Żyto (25) 25-25.25, Puzenka jednolita 31-31.50, zbierana 30.25-30.75, Owies jednolity (14.75) 24.50-25, zbierana 23.50-24, 23.50-24, Jęczmień przemysłowy 25.25-25.75, pastewny (21) 24-24.50, Fasola biała 38-39, koniczyna 39-41, Lubia biała 18-19, niebieski 16.75-17.25, Groch Wiktorja (25) 28-30, polny 26-27, Mąka ziemniaczana superior 35-35, Mąka 82-84, Kukurudziana 24.50-25.25, Hreczka 35-34.

A. Nowe standarty w myśli rozporządzenia z dnia 8 kwietnia 1937 r.: Mąka pszenna gatunek I, 0-65 proc. 12-12.50, gat. II, 65-70 proc. 23.50-23.50, gat. III, 70-75 proc. 21.50-22, gat. 0-65 proc. 10-10.36, pastewna 22-22.50. E. Dotychczas obowiązujące standarty w myśli rozporządzenia p. Min. Przem. i Handlu z dnia 18 maja 1934 r.: Mąka pszenna gat. I 0-20 proc. 43.50-45.50, gat. IA 0-45 proc. 43.50-45.50, gat. IB 0-55 proc. 43-43.50, gat. IC 45-60 proc. 42.50-43, gat. ID 60-65 proc. (42.25-43.50) 42-42.50, gat. II D 45-65 proc. 27.50-28.50.

A. Nowe standarty w myśli rozporządzenia z dnia 8 kwietnia br.: Mąka żytnia gatunek I, 0-70 proc. (54.60) 34.60-35, razowa 0-25 proc. 29.60-30, B. Dotychczasowe standarty w myśli rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dnia 4 stycznia 1934 r.: Mąka żytnia wyściskowa 0-30 proc. gat. I 0-50 proc. (56.50-57.50) 56-56, gat. I 0-60 proc. 55-56, gat. II 50-65 proc. 50-51, pszenica ponad 65 proc. 28-29, razowa 0-85 proc. 19.50-20, Otręby pszenne grub. przem. stand. 15.50-16, średnie 15-16.50, młackie 14.50-15, żytnie (14.25-14.75) 14.25-14.75, Kuchy lene 24-24.50, rzepakowa 18-18.50, śrut sojowy 27-28, z pentek palmowych 19-21 proc. 14.50-15.50, Sioma prawniana 4-4.50, Sioma łakowa 8-9, Sioma koniczyna 9-10, Ziemniaki jadalne (5.30) 5.25-5.75.

Nawłona: Koniczyna czerwona bez kłanek 130-145, biała 110-140, szwedzka 215-225, żółta 75-85, Rajgras angielski 60-80, Tymotka 60-65, Sradzela 28-29.50, Wyka 25-26, Feulczka 21-25, Buraki sekdorofskie żółte 40-50, czerne 45-55, — Ogólny obrót 666 ton, w tym żyta 15 ton. Uspokojenie spokojne.

Komunikaty

Uwaga rentobiorcy i emeryci G. Śląska

Unia Gospodarcza Rentobiorców z Ubezpieczenia Społecznego w Katowicach, ul. Montuski 8, zwołuje na niedzielę 16 kwietnia o godz. 14.30 w sali „Powstańców” w Katowicach przy Placu Wolności, wielkie zebranie publiczne rentobiorców. Obrady dotyczyć będą najistotniejszych spraw rentobiorców (kwartał czynszu mieszkaniowego, obniżka ceny węgla deputowanego dla rencistów, przywrócenie odebranych cz. umniejszonych świadczeń itp.).

POPIERAJ POLSKI HANDEL!

Kalendarzyk zebrań

Sobota 17 kwietnia.
CHORZÓW I. Zebranie Zw. Powst. 81. grupy miejskiej u p. Lebocha.
Niedziela 18 kwietnia.
CHORZÓW. Walny zjazd del. pow. Zw. Strzeleckiego o godz. 10 w domu strzeleckim, Chorzów IV, ulica Białostreżka 2.
CHORZÓW. Zebranie Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptactwa o godz. 16 w kawiarni buty Pilsudski, ul. Bytomskiej (naprzeciw strażnicy).

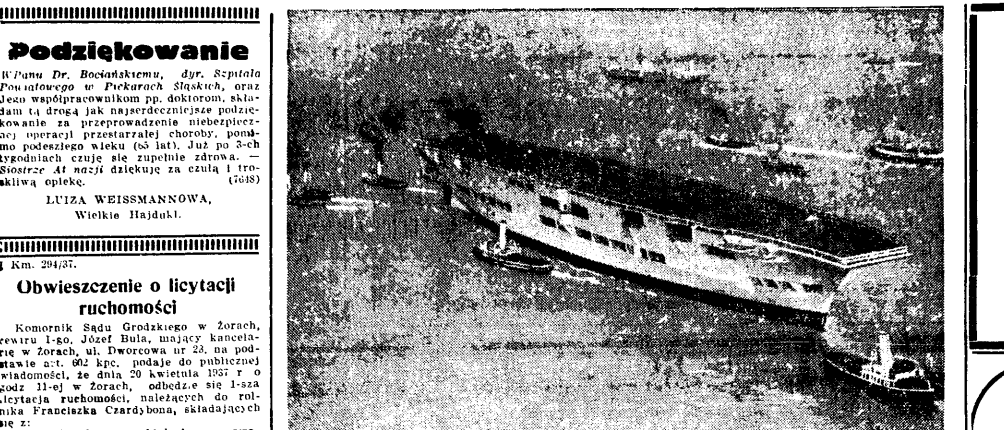
Kalendarzyk zebrań Kół N. Ch. Z. P.
Sobota 17 kwietnia.
JANÓW WIEJSKI. Walne zebranie o godz. 17 w ul. p. Kościarza przy ul. Wolności 40.

Niedziela 18 kwietnia.
BIELSKO. Zebranie sprawozdawczo-Informacyjne dla zarządcy społecznych i zarządów kół N. Ch. Z. P. Powiatu bielskiego w sali strażnicy o godz. 10 rano.
BYKOWINA. Zebranie o godz. 17 w sali p. Podst. nego. Ref. p. Kesa.
JEJKÓWICE. Zebranie o godz. 15 w sali restauracji. Ref. poseł Plechoczek.
ZEBRZYDOWICE. Zebranie o godz. 17. Ref. poseł Plechoczek.
NAKŁO ŚL. Zebranie o godz. 17 w sali p. Stanow. sędzi.

RYBNIK. Zebranie zarządu powiat. N. Ch. Z. P. w sekretariacie powiatowym przy ul. 3-go Maja 27 (budynek obok starostwa) o godz. 15. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Zebrania Polskiego Związku Zachodniego.
Niedziela 18 kwietnia.

LESZCZYŃNY — o godz. 9 w Domu Gminnym zebranie reorganizacyjne.
JEDLIOWNIK — o godz. 15 w szkole zebranie reorganizacyjne.
CHUDÓW — o godz. 15 w szkole zebranie walne.
PARUSZOWICE — o godz. 15 w szkole zebranie walne.



W Birkenhead spuszczono na wodę najnowszą, olbrzymią angielską samolotkę „Ark Royal”, której koszt budowy wynosi około 100 milionów złotych.

Sprostowanie
W obwieszczeniu o licytacji nieruchomości do poz. 2) Km 554/36 ogłoszone w numerze 99 z dnia 11 kwietnia 1937 prostuję się w tym kierunku, że do sprzedaży w dniu 14 maja 1937 r. o godz. 9.30 przeznaczono 18,24 części nieruchomości lwh. 130 gm. kat. Pastwiska, aluzników Karola, Anny i Stanisława Neumannów winnych a nie 18/23 części jak podano w „Polsce Zachodniej” z dnia 11. 4. 1937 nr 99.

RÓŻNE
Kawiarzyna - Restauracja
KALINOWSKI
Katowice, Św. Jana 15 Poleca najtaniej kawy ciastka, obiady i kolacje. Mistrz Europejski udziela bezpłatnie lekcji brzdżowe codziennie od godz. 16-18. (7321)

KUPNA
Książki: kwapo. sprzedaż „Antykwarjat”. Katowice, Damrota 6, telefon 355-69. (7526)

UNIEWAŻNIENIA
Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Katowice na nazwisko Grzywacz Alfred (7659)

NA DZIKIM ZACHODZIE
Proszę pałów bilety do kontroli!



W sobotę, dnia 17-go kwietnia 1937 roku
PONOWNE
otwarcie restauracji
„Wzgórze Wanjury”
KATOWICE, ul. Kościarza 15, telefon 301-26.
Dobrze pielęgnowane piwa, wódki i likiery, śniadania, obiady, kolacje — co sobotę koncert.
Łaskawa Publiczność zaprasza do swych gruntownie i gustownie odnowionych lokali
Teodor Kulig z żoną

Taniej
niż za cenę biletu II-jej klasy możemy podróżować samolotami **P. L. L. „Lot”**.
HUMOR
Przyjaźliki.
— Mój mąż twierdzi, że ten kapelusz odmiacza mnie o pięćdziesiąt lat.
— A ile masz lat?
— Trzydzieści.
— Ale ja się pytam bez kapelusza.
Obrażliwy.
— Co za idiota gołił ci dziś? Mesz pokrajana całą twarz.
— Wypraszam sobie podobne insynuacje. Goię się sam.
Gluchoniema.
— Bardzo praktycznie zrobiła pani, biorąc do prania te gluchoniema Antosię. Nie traci czasu na gadanie.
— Ja tak samo myślałam, ale jeść inaczej, bo wciąż gada rękami.

Karlik Fafula fotografuje...

